POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurno, z możliwością deszczu. Najwyższa temperatura do 40 F (4 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godzinę.
Jutro częściowo słonecznie, nieco cieplej, najwyższa temperatura do 42 F (5 C).
Wschód słońca o godzinie 6:35 rano, zachód o godz. 5:33 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 23 lutego — Romana i Damiana.
Jutro czwartek, 24 lutego — Macieja i Sergiusza.
Pojutrze piątek, 25 lutego — Wiktora i Izabeli.

No. 37 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Środa, 23 Lutego (February 23), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

WASHINGTON WYGRAŁ PRAWYBORY

USA Gwarantem Granicy Izraela

Porywacze Skazani Na 4½ Lat Więzienia

Londyn (D.P.) — 2 polskich porywaczy skazanych zostało przez sąd w Monachium na 4½ lat więzienia. W sierpniu ub.r. porwali polski samolot, lecący z Budapesztu do Warszawy. Franciszek Szarzyński, lat 25, i Ryszard Paszkowski, lat 28, którzy pracowali w Hucie im. Lenina w Krakowie, stwierdzili w sądzie, że są członkami "Solidarności". Sędzia jednak uznał, że głównym motywem ich ucieczki był problem ekonomiczny. Obrońca stwierdził, że gdyby odesłano ich do Polski, byliby tam surowo ukarani. Zwrócił się więc do sędziego a zawieszenie wyroku.

Sędzia orzekł, że nawet jeśli oskarżeni byli antykomunistami i członkami "Solidarności" nie znajdowali się w sytuacji, która usprawiedliwiałaby porwanie samolotu. Prawo do zwlaczania systemu, który uważają za niesprawiedliwy, nie upoważniało ich do popełnienia aktu kryminalnego.

"Marines" Ratują Libańczyków

Bejrut (UPI) — Amerykańscy strzelcy morscy w Libanie biorą udział w akcji ratunkowej ludności cywilnej w górskich wioskach odciętych od świata przez najgorszą od wielu dziesięcioleci zawieję śnieżną. Władze libańskie podają, że od czwartku do wczoraj wieczorem 60 osób straciło życie podczas śnieżycy i mrozów.

Kolumna ciężkich samochodów strzelców morskich posuwa się dość szybko drogami w pobliżu wybrzeża, pokonując grubą warstwę śniegu, ale musiała zwolnić tempo na wąskich i krętych drogach górskich, na których manewrowanie wielkimi ciężkimi pojazdami jest bardzo trudnie. Kolumna zatrzymała się na noc w wiosce Ehmej, 25 mil na północny-wschód od Bejrutu u podnóża pasma gór Jabal el Laqlouq, stanowiących część Wielkiego Libanu.

Dziś rano kolumna ruszyła powoli w kierunku wioski górskiej, gdzie około tysiąc ludzi zostało odciętych od świata. Wczoraj helikoptery strzelców morskich uratowały czworo ludzi z terenu okupowanego przez wojska syryjskie. Uratowani znajdowali się w pobliżu szosy łączącej Bejrut z Damaszkiem, stolicą Syrii. Był to wyjątkowy wypadek, że Syryjczycy zgodzili się na lądowanie hilikoptera strzelców morskich na terenie okupowanym przez nich. Próby podjęte przez dowództwo sił międzynarodowych: amerykańskie, francuskie i włoskie uzyskania zgody Syryjczyków do wejścia misji ratunkowych na teren przez nich okupowany skończyły się niepowodzeniem.

Wczoraj hilikoptery strzelców morskich zrzuciły na terenie wiosek odciętych od świata 2 tony żywności i beczki oleju do ogrzewania. Amerykańska kolumna ratunkowa wyruszyła z Byblos na wybrzeżu, 19 mil na północ od Bejrutu i skierowała się na wschód w górskie okolice zamieszkałe przez chrześcijan. Rząd Libanu powołał specjaliną komisję, by zbadała jakie były przyczyny dużej liczby śmiertelnych wypadków spowodowanych przez śnieżycę.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Notowania dolara amerykańskiego wzrosły w stosunku do głównych walut europejskich.

Natomiast ceny złota spadły głównie z powodu niespodziewanego spadku cen ropy naftowej. W Londynie cena uncji złota wynosiła $477.50.

Nowa Propozycja Reagana

Izrael Odrzuca Projekt Prezydenta

Washington (UPI) — W przemówieniu wygłoszonym we wtorek na konferencji Legionu Amerykańskiego prez. Reagan złożył zapewnienie, że jego rząd "jest przygotowany podjąć wszystkie konieczne środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa północnej granicy Izraela po całkowitym wycofaniu się armii izraelskiej" z Libanu.

W swoim przemówieniu prez. Reagan ponowił także wezwanie skierowane do Izraela, Syrii i Organizacji Wyzwolenia Palestyny, o jak najszybsze wycofanie swoich wojsk z terytorium Libanu.

"Kontynuacja okupacji Libanu — oświadczył Prezydent w swoim przemówieniu — może jedynie służyć interesom tych, którzy zamierzają zakłócić pokój."

W wypowiedzi Prezydent nie przedstawił dokładniej szczegółów proponowanych gwarancji — jednakże jak zapewnili rzecznicy Białego Domu, prez. Reagan nie złamał podstaw budowanego w sprawie Libanu porozu-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Strajk Zakończony Porozumieniem

Londyn. (UPI) — Przedstawiciele 29,000 strajkujących brytyjskich pracowników wodociągów i kanalizacji zgodzili się na 9 procentową podwyżkę płacy i tym samym zawezwali do zakończenia strajku i powrotu wszystkich pracowników do pracy.

Jak podaje prasa brytyjska, zakończył się jeden z najgorszych i najdłużej trwających w tym kraju strajków.

Przedłużający się strajk przysporzył wielu codziennych kłopotów mieszkańcom Brytanii. Jak podawaliśmy, wiele mieszkań i gospodarstw domowych odciętych było od dostaw bieżącej wody—również ze względów bezpieczeństwa w wielu regionach istniała konieczność gotowania wody przed użyciem.

Porozumienie spowodowało, że średnio pracownicy wodociągów i kanalizacji otrzymali podwyżkę uposażenia z $215 do $236 tygodniowo.

Komentatorzy stwierdzają, że zwycięstwo strajkujących może stanowić zachętę dla pracowników innych dziedzin przemysłu.

Konferencja Ministrów OPEC

(UPI) — Arabia Saudyjska oraz cztery państwa członkowskie OPEC z nad zatoki Perskiej, odbywają obecnie konferencję w Rijadzie, mającą na celu powstrzymanie dalszego spadku cen ropy naftowej oraz uratowanie jedności w łonie liczącej 13 członków organizacji, zrzeszającej eksporterów tego surowca energetycznego.

Obrady konferencji toczące się przy drzwiach zamkniętych, prowadzone są przy stale zwiększających się oznakach nieuchronności decyzji o zmniejszeniu cen ropy.

Jak donosi saudyjska agencja prasowa, obecnie do grona członków konferencji dołączył minister przemysłu naftowego z Iranu—Kassem Ahmed Taki.

Arabskie agencje prasowe informują z Rijadu, że dzisiaj do obrad konferencji dołączą również ministrowie z Libii i Wenezueli.

ADELAIDE, AUSTRALIA. — Mieszkańcy miejscowości Vimy Ridge, wśród ruin i zgliszcz, po pożarze, jaki przeszedł tamtędy w ubiegłym tygodniu. Obliczono, że w tych okolicach straciło życie co najmniej 48 osób. (UPI)

Moskwa Obawia Się Spadku Cen Ropy

Moskwa (UPI) — Wtorkowy komentarz sowieckiego dziennika "Prawda" omawiający problemy związane ze spadkiem światowych cen ropy naftowej wyraża jednocześnie zaniepokojenie Sowietów z powodu znaczenia jakie może to mieć dla gospodarki sowieckiej.

Pisząc o organizacji eksporterów ropy naftowej OPEC — "Prawda" stwierdza, że organizacja ta albo zachowa jedność i siłę albo ulegnie ona podziałom wewnętrznym "w obliczu kontrofensywy z Zachodu i imperialistycznych monopoli".

W komentarzu tym nie wspomina się o sowieckim eksporcie ropy, jednakże mająca swoją siedzibę w Paryżu Międzynarodowa Agencja Energetyczna oświadczyła, iż według danych szacunkowych Sowieci w roku 1982 zwiększyli eksport ropy o około 400,000 baryłek dziennie. W roku poprzednim Związek Sowiecki eksportował około 1 mln baryłek ropy dziennie. Zachodni eksperci do spraw przemysłu naftowego oświadczyli, że Sowieckie zwiększenie eksportu ropy miało oczywisty wpływ na zmniejszenie się jej cen rynkowych.

Sowieckie zyski ze sprzedaży ropy polegały m.in. na tym, że za ropę otrzymują oni zapłatę w twardej walucie, jednakże ostatnie obniżki cen ropy przez takie państwa jak Norwegia i Wielka Brytania zaalarmowały moskiewskich planistów.

Komentator "Prawdy" Aleksiej Wasiljew oświadczył, że na obniżkę cen ropy w znacznym stopniu miały wpływ wprowadzone przez Iran niższe ceny, co miało na celu przysporzenie funduszy na pokrycie kosztów wojny z Irakiem.

"Prawda" pisze, że "eksperci burżuazyjni mają w związku z obecną sytuacją nadzieję na obniżkę cen innych surowców pochodzących z krajów Trzeciego Świata".

Jednakże stwierdza dziennik sowiecki proces ten może mieć także wpływ negatywny dla Zachodu — mianowicie może doprowadzić do nieopłacalności wydobycia ropy z morza Północnego oraz spowodować kryzys systemu bankowego w przypadku niemożliwości spełnienia przez kraje arabskie zobowiązań finansowych w stosunku do Zachodu.

Ambasada USA w Panamie Odrzuca Zarzuty

Panama (UPI) — Gen. Ruben Dario Paredes, szef panamskiej Gwardii Narodowej ostrzegł ambasadora USA Everetta Ellisa Briggsa, że w razie powtórzenia "akcji szpiegowskich" w tamtejszych bazach militarnych zwróci się do swego rządu z żądaniem usunięcia go z Panamy.

Nieprzyjemny incydent został wywołany wizytą Briggsa w bazie w pobliżu Kanału Panamskiego.

Rzecznik amerykańskiej ambasady odrzucił zarzuty gen. Paredesa jakoby ambasador pracował dla agencji szpiegowskiej USA i udał się do bazy militarnej bez oficjalnego zezwolenia. Wyjaśniono, że o wizycie Briggsa były zawiadomione odpowiednie władze i że jej jedynym celem było złożenie gratulacji panamskim gwardzistom za pożyteczną współpracę z konsulatem amerykańskim w Colon.

Oskarżenia przeciw Briggsowi wysunęła również rządząca Demokratyczna Partia Rewolucyjna wydając następujące oświadczenie: "Sprawa ta razi dumę każdego Panamczyka bez względu na jego polityczne przekonania, ponieważ była wymierzona w naszą godność i suwerenność. Nie mamy zamiaru doprowadzać do ochłodzenia stosunków z USA, uważamy jednak, że może na nich zaważyć niewłaściwe zachowanie ambasadora Briggsa".

Gwardia Narodowa jest najbardziej wpływową organizacją militarną w Panamie.

Ofiary Pożaru w Japonii

Yamagata, Japonia (NYT) — Ofiarami pożaru, który strawił dwa hotele w uzdrowiskowej miejscowości Zao w Japoni padło 10 osób — jedna osoba zaginęła i los jej jest do tej pory nieznany.

W obu hotelach przebywało łącznie 200 osób w tym w większości byli to turyści z Tokio.

Oszczerstwa KGB

Londyn (D.P.) — Pokonany w prezydenckich wyborach na Cyprze prawicowy polityk Glafkos Clerides wniósł do sądu skargi o zniesławienie go w 2 gazetach: "Ethonos" w Atenach i "Cyprus Daily". Dzienniki te, o nastawieniu lewicowym opublikowały w czasie kampanii wyborczej "dokumenty" świadczące rzekomo o jego współpracy z Niemcami podczas wojny.

Clerides był w latach 1929-45 pilotem RAF-u. Niemcy zestrzelili go nad Hamburgiem i umieścili w obozie jenieckim. Uciekał z niewoli 3-krotnie. Są daleko idące podejrzenia, że "dowody" jego kolaboracji z wywiadem niemieckim były sfabrykowane w Moskwie przez biuro dezinformacji KGB.

Jednocześnie lewicowa prasa twierdziła, że Clerides był agentem amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) w okresie poprzedzającym turecką inwazję Cypru w 1974 r. po obaleniu rządów arcybiskupa Makariosa.

Jan Józef Lipski Zwolniony

Londyn (DP) — Jeden z pięciu przywódców KOR-u Jan Józef Lipski został zwolniony ze szpitala, gdzie leczył się na serce i znajduje się w domu. We wrześniu powrócił z Londynu do Warszawy wiedząc, że będzie stawał w sądzie. W listopadzie sędzia odroczył bezterminowo proces przeciwko Lipskiemu.

Tragiczna Sytuacja Zakładników

Valetta, Malta (UPI) — Sytuacja 159 zakładników, w tym 30 dzieci, w samolocie libijskim porwanym przez trzech uzbrojonych Libijczyków, staje się coraz cięższa. Od niedzieli porywacze nie pozwolili na dostarczenie żywności lub wody. Kapitan samolotu doniósł przez radio, że dzieci płaczą i wołają o żywność oraz wodę. Warunki sanitarne w samolocie są okropne.

Rokowania z porywaczami prowadzi premier wyspiarskiej republiki na Morzu Śródziemnym, Dom Mintoff. Rokowania zostały przerwane wczoraj, ale miały być wznowione dzisiaj. Władze szpitala przygotowały się na przyjęcie pasażerów samolotu. Dr Joseph Grechattard, dyrektor szpitala św. Łukasza mówi, że najwięcej cierpią dzieci, które pozbawione żywności i wody osiągają punkt kryzysowy po trzech dniach. Po tym okresie "będziemy przyjmowali zwłoki dzieci". Lekarze i pielęgniarki zostali postawieni w "stan pogotowia". Po pracy muszą zgłaszać, gdzie będą osiągalni w razie potrzeby.

"Tim... of Malta" doniósł, że przywódca porywaczy miał powiedzieć premierowi Mintoffowi, że "dzieci znajdują się w opłakanym stanie", ale oni (porywacze) "nie mogą im pomóc. Będą jedynie wyrzucać przez okno zwłoki".

Porywacze zażądali rozmowy z przedstawicielem ambasady Stanów Zjednoczonych, ale niezidentyfikowany pracownik ambasady miał odpowiedzieć, że Stany Zjednoczone nie chcą mieszać się do rokowań na terenie obcego państwa. Premier Mintoff zapewnił porywaczy, że jeżeli zwolnią zakładników, udzieli im ochrony na Malcie do czasu, gdy jakieś państwo zgodzi się ich przyjąć. Porywacze chcieli lecieć do Maroka, ale rząd tego kraju odmówił im prawa lądowania.

Z Ostatniej Chwili

Zakładnicy Zwolnieni

Valetta, Malta (UPI) — Porywacze libijskiego samolotu poddali się władzom maltańskim, zwalniając 159 zakładników, trzymanych bez żywności i wody od niedzieli. Wśród zakładników znajdowało się 30 dzieci, w tym czworo niemowląt.

Radio Malta podało wiadomość, że o 2 po południu (8 rano w N. Yorku) zakładnicy pozwolili kobietom i dzieciom opuścić samolot libijski. Nieco później trzej libijscy porywacze poddali się władzom maltańskim po otrzymaniu przyrzeczenia od premiera Mintoffa, że nie zostaną deportowani do Libii.

Książę Rainier w N. Yorku

Nowy York (UPI) — 59-letni książę Monaco Rainier przybył do N. Yorku ze swą córką, 18-letnią Stephanie i jej przyjacielem Jean-Paul Belmondo jr., synem znanego francuskiego aktora.

Rainier złożył wizytę przyjaciołom oraz synowi, 24-letniemu Albertowi, który zapoznaje się ze światowymi finansami w banku Morgan Guaranty Trust Co. Jest to jego pierwszy pobyt w USA od śmierci małżonki, księżny Grace.

Na Mayora Chicago

Do Władz Wpłynęły Tysiące Skarg o Oszustwach Wyborczych

Chicago (UPI) — Kongr. Harold Washington wygrał wczorajsze prawybory, stając się pierwszym czarnym kandydatem Partii Demokratycznej na mayora Chicago. Po przeliczeniu głosów z 2,878 spośród 2,914 obwodów wyborczych (precincts) okazało się, że Harold Washington zdobył 415,050 głosów, mayor J. Byrne — 382,798, a syn byłego mayora naszego miasta i obecny prokurator stanowy Richard Daley — 340,702 głosy.

Tak jak niemal w każdych wyborach w Chicago i tym razem do władz napłynęło szereg skarg z oskarżeniami o oszustwa. Prokurator federalny Dan Webb wysłał do pilnowania urn wyborczych tzw. marshalls —czyli urzędników z władzą szeryfa, by nie dopuścić do prób sfałszowania wyników. Mimo jego wysiłków do władz wpłynęły tysiące skarg, a niemal tuzin osób aresztowano w związku z próbami sfałszowania bądź przeszkodzenia w normalnym przebiegu wyborów.

Prawybory były w swej naturze podobne do wyborów gubernatora stanu Illinois w listopadzie ub. roku, kiedy o wygranej Thompsona zadecydowało jedynie 5,074 głosów spośród ponad 3.6 mln oddanych. Wczoraj do urn wyborczych stawiła się rekordowo wysoka liczba, bo prawie 80% zarejestrowanych wyborców.

Kongr. Washington, którego trak-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sprawa Bezpieczeństwa Sudanu

Chartum, Sudan. (UPI) — Po czterogodzinnych rozmowach, prezydenta Egiptu Hosni Mubaraka, w Sudanie z prezydentem tego kraju Jaafarem Numeiry, gość egipski oświadczył, że minęło obecnie zagrożenie ze strony Libii, pomimo przekonania władz Sudanu, że trwać ono będzie jeszcze przez "długi okres czasu."

Wizyta prezydenta Egiptu w Sudanie, jak to komentują obserwatorzy, miała na celu zaprezentowanie poparcia dla rządu w Chartumie.

Jednakże prezydent Numeiry przedstawił w czasie konferencji prasowej poglądy nie podzielające zdania Egiptu o całkowitym odsunięciu zagrożenia Sudanu ze strony Libii.

Prezydent Numeiry oświadczył, że zagrożenie ze strony Khadafy'ego trwa nadal, bowiem jego celem jest "zmiana tego rządu oraz usunięcie Numeiry'ego przy pomocy wszystkich możliwych sposobów—włączając w to także zabójstwo."

Pod koniec zeszłego tygodnia władze sudańskie aresztowały grupę przeszkolonych w Libii agentów, przy których skonfiskowano spore zapasy broni i środków wybuchowych.

Jak wiadomo, na wiadomość o zagrożeniu Sudanu, Stany Zjednoczone wysłały do wybrzeży libijskich lotniskowiec "Nimitz" a obszar powietrzny tego rejonu był patrolowany przez cztery samoloty typu AWACS.

Obecnie wywiad sudański przechwycił teleks od Khadafy'ego do jego zwolenników na terytorium Libanu, w którym stwierdza, że operacja jest odłożona na miesiąc lub dwa, do czasu zakończenia jego problemów z Egiptem i Amerykanami.

Numeiry stwierdził również, że w pewnym momencie Khadafy planował zbombardowanie Chartumu przy pomocy bombowca produkcji sowieckiej.

Obecnie samoloty AWACS, oraz lotniskowiec amerykański zakończyły swoje zadania w tym rejonie i—jak oświadczył rzecznik Pentagonu—powróciły do swoich baz.

Miasto — Breżniew

Breżniew, ZSRR (UPI) — Wiadomość o tym, że ich miasto zostało przemianowane z Nabiereżuje Czelne na Breżniew stała się dla wszystkich mieszkańców zupełną niespodzianką — pisze Serge Schemann w korespondencji dla New York Times.

Nadieżda Akepsimowa — zastępca przewodniczącego Garkomu — Komitetu Miejskiego — dowiedziała się o tym fakcie z dziennika telewizyjnego. Nawet Gemadij Basztanjuk, majster w miejcowej fabryce samochodów ciężarowych i zastępca członka komitetu centralnego sowieckiej partii komunistycznej, przebywający w tym czasie na konferencji w Moskwie, gdzie oczywiście decyzja została podjęta, dowiedział się o zmianie nazwy rodzinnego miasta dopiero po powrocie.

Zaskoczenie spowodowane decyzją władz, ogłoszoną wieczorem 22 listopada ubiegłego roku wywołało gorączkowość wśród działaczy partyjnych. Miejscowi oficjele, którzy wybierali się właśnie w delegację zostali zawróceni z lotniska, rozdzwoniły się telefony i rano 50,000 ludzi zebranych na wiecu przed miejscowym reprezentacyjnym hotelem czekało, by odpowiednio uroczyście powitać radosne wieści.

Wiele jeszcze pozostało do zrobienia. Tablice informacyjne transparenty, nadruki — wszystko to musiało zostać zmienione, by odzwierciedlić fakt, że miasto Nabierżnyje Czelny, która to nazwa oznaczająca po prostu — przybrzeżne czółna i odwołującą się do mglistej historii prymitywnych łódek na rzece Kamie — została oficjalnie zmieniona dekretem upamiętniającym Leonida Ilicza Breżniewa, zmarłego 10 listopada 1982 roku.

Dzisiaj hasło umieszczone przed hotelem głosi: "Towarzysze! Być obywatelem miasta Breżniewa jest wielkim zaszczytem i dużą odpowiedzialnością".

Po drugiej stronie ulicy na całą długość 5-piętrowego budynku jaskrawoczerwony napis głosi: "Breżniewiczanie! Uczcie się żyć, pracować i walczyć po leninowsku po komunistycznemu".

Pani Akepsimowa twierdzi, że miasto spotkał wielki zaszczyt. "Nasze miasto zostało nazwane nazwiskiem Leonida Iljcza z powodu dużej uwagi, jaką on oraz Komitet Centralny przywiązywali do Fabryki Samochodów Ciężarowych nad Kamą". "Wierzymy, że uda nam się zasłużyć na to wyróżnienie".

Wybudowanie w sennym miasteczku nad Kamą wielkich zakładów produkcyjnych było prawdopodobnie jednym z największych przedsięwzięć w czasie 18 lat rządów Breżniewa. Powstanie zakładów pociągnęło za sobą rozbudowę miejscowości, w której głównym stylem budownictwa były drewniane domki w 400,000 miasto betonowych bloków. Zmiana nazwy miasta podyktowana więc była pewną logiką myślenia.

Historia nazywania miast od imion, czy nazwisk przywódców ma w tym kraju długą dosyć tradycję, zawsze przy tym łączyła się ona z pewnym ryzykiem.

Wiele niegdyś miejsc w Związku Sowieckim nazywanych było od imienia Stalina. Najbardziej jednak znane z nich to miasto nad Wołgą, które zostało nazwane Stalingradem.

Tak jak wszystkie podzieliło ono lost poprzednich nazw i gdy za Chruszczowa nastały czasy destalinizacji przemianowano je na Wołgograd. Warto odnotować, że poprzednio Stalingrad nazywał się Carycynem.

Chruszczow natomiast z wyjątkiem miasta nad Dnieprem, przez krótki okres czasu nazywanego po prostu Chruszczow — nie przeszedł bardziej do historii zmian w sowieckich mapach i atlasach.

W tym wypadku los miasta Breżniewa wydaje się bardziej pewny niż miast nazywanych imieniem przywódców jeszcze za życia — lecz historia uczy, że w kraju tym nic nie jest pewne. Mimo zasług i miana wielkiego patrioty, jakim obdarzano go po śmierci ustawiona przez niego na wysokich stanowiskach rodzina już obecnie jest odsuwana na niższe pozycje. Tak na przykład się stało z jego zięciem gen. Jurijem Churbanowem do niedawna drugim co do ważności dostojnikiem w sowieckiej milicji, obecnie przesunięty został na komendanta milicji w Murmańsku.

Humor z Kraju

Breżniew i Wałęsa

Rozmawiał jeszcze przed śmiercią Breżniew z Wałęsą. Powiedział: Wałęsa — ty nie podskakuj, uważaj sobie, my mamy takie trzy guziki — czerwony, niebieski i czarny. Naciśniemy czerwony — nie ma Ameryki, naciśniemy niebieski — nie ma Europy zachodniej, naciśniemy czarny — nie ma Wałęsy.

Na to Wałęsa: Panie Towarzyszu, czy pan wie, że w Polsce przed wojną była taka hrabina nazywała się X. Miała trzy nocniki: złoty, srebrny i kryształowy, ale gdy wybuchła wojna, to zrobiła na schody.

(Nadesłane z Polski)

CHAMPOLUC, WŁOCHY.—Dwa wagony kolejki linowej wiozącej narciarzy w Alpach runęły w dół, zabijając przynajmniej 10 pasażerów. Wypadek wydarzył się, 13 lutego br. (UPI)

Konferencja Informacyjna Dla Nowo Przybyłych

Kilka organizacji, wśród nich: Instytut Języków i Centrum Mniejszości Etnicznych przy National College of Education, Fundacja Kopernikowska, Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, Biuro Gubernatora do spraw współpracy, stanowe biuro dwujęzycznego nauczania, postanowiło zorganizować jednodniową konferencję dla nowo przybyłych imigrantów z Polski. Konferencja ta odbędzie się w sobotę, 12 marca br. w hotelu "Bismarck," przy 171 W. Randolph. Konferencja rozpocznie się o godz. 8 rano.

Oto tematy poszczególnych sesji:

Porównanie systemów szkolnictwa polskiego i amerykańskiego, możliwości studiów dla uchodźców w U.S., metody i materiały do nauki języka angielskiego, możliwości znalezienia pracy przez nowo przybyłych, usługi dla uchodźców — pomoc w znalezieniu mieszkania — osadnictwo, prawa dla uchodźców, stara i nowa emigracja, "Solidarność" i prawa człowieka, Kościół i państwo w PRL, prawa ludzkie i polscy uchodźcy.

Po sesjach odbędzie się przyjęcie, w czasie którego wystąpi zespół śpiewaczy "Lira" w repertuarze pieśni Moniuszki i Chopina.

Wstęp na konferencję $10 od osoby, uchodźcy polscy — wstęp wolny.

Organizatorzy proszą o wcześniejsze zgłaszanie swego uczestnictwa w konferencji, aby zapewnić wszystkim dostateczną ilość jedzenia i napoi. W sprawie rezerwacji i dodatkowych informacji można pisać lub telefonować do Bogdana Pukszty, National College of Education, 18 S. Michigan Ave., Room 606, tel. 621-9682 albo 621-9893.

Wietnam Grozi Chinom

Bangkok, Tajlandia (UPI) — Oficjalna agencja rządowa oskarżyła niedawno Chiny o naruszenie integralności terytorium Wietnamu przez wydanie zezwoleń amerykańskim kompaniom naftowym na prowadzenie działalności w zatoce Tonkijskiej znajdującej się u północnych wybrzeży Wietnamu i południowowschodnich Chin.

"Przedsiębiorstwa zagraniczne, które prowadzą poszukiwania i zajmują się wydobyciem ropy naftowej i gazu naruszają integralność terytorialną Wietnamu muszą wziąć pod uwagę wszystkie konsekwencje wynikające z ich wrogich akcji".

Do wschodniej części zatoki Tonkijskiej roszczą sobie prawo zarówno Wietnam jak i Chiny. Kilka amerykańskich kompanii naftowych współpracuje z Chinami w poszukiwaniach i wydobyciu ropy naftowej zalegającej złoża przybrzeżne tej zatoki.

Lightly Does It!

Printed Pattern

4667 34-48

by Anne Adams

The lightest of fitting for a slip of a sundress and tulip-sleeved jacket. Optional ruffles. MULTI-SIZE pattern gives you 4 sizes on one tissue. Choose crisp cotton blends.

Printed Pattern 4667: Women's Sizes (34, 36, 38, 40), (42, 44, 46, 48). Order regular size.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

High clothing prices nave you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

360 (Ciąg dalszy)

Jestem taka uczuciowa! Gdy przechodził obok mnie, drżałam z przejęcia. A teraz nic nie czuję. Nic! Och, postarzałam się znacznie przez ostatnie tygodnie, panno Shirley. Od dnia zaręczyn prawie nie mogłam jeść. Mama może potwierdzić, że tak było. Jestem pewna, że nie kocham go wystarczająco. Mogę we wszystko wątpić, ale nie w to.

— Więc powinnaś...

— Nawet kiedy mi się oświadczył w tę księżycową noc, rozmyślałam, jaką sukienkę włożyć na kostiumową zabawę, która miała się odbyć u Janki Pringle. Chętnie bym wystąpiła jako królowa „Maj", w bladozielonej sukience przepasanej ciemnozieloną szarfą i z czerwonymi różami we włosach. W dłoni trzymałabym pałeczkę oplecioną różami i różowo-zielonymi wstążeczkami. Prawda, że byłby to porywający strój? Lecz wuj Janki umarł i z zabawy nic nie wyszło. Całe moje rozmyślanie było zbędne. Nie kocham go, jeśli mogłam myśleć o takich rzeczach, prawda?

— Nie wiem... Nasze myśli często sprawiają nam różne niespodzianki.

— Nie wydaje mi się, panno Shirley, żebym kiedykolwiek miała ochotę wyjść za mąż. Czy ma pani pod ręką szydełko? Dziękuję. Koronki przy mojej chusteczce są trochę zniszczone. Mogę zrobić nowe, gdy tu z panią rozmawiam. Jakże cudownie jest wymieniać najgłębsze myśli. Rzadko się nadarza taka okazja. A więc o czym mówiłam? Ach, o Terrym. Co mam zrobić, panno Shirley? Niech mi pani poradzi. Czuję się jak osaczone zwierzę.

— Hazel, to naprawdę jest proste.

— O, wcale nie takie proste, panno Shirley! To jest okropnie skomplikowane. Mama jest zachwycona Terrym, ale ciocia Janka wcale nie. Nie lubi go, a wszyscy twierdzą, że ona zna się na ludziach. Nie chcę wyjść za mąż. Jestem ambitna. Pragnę zrobić karierę. Zawsze myślałam, że chciałabym zostać pielęgniarką. To taki romantyczny zawód, prawda? Uśmierzać ból, gładząc rozpalone twarze i tak dalej... Jakiś pacjent milioner zakocha się we mnie i miodowy miesiąc spędzimy w willi na Rivierze, podziwiając wschody słońca i błękit Morza Śródziemnego. Widzę siebie w tej roli. Być może są to głupie marzenia, lecz tak słodkie. Nie mogę się ich wyrzec dla prozaicznego małżeństwa z Terrym, które oznacza ugrzęźnięcie na stałe w Summerside.

Hazel wstrząsnęła się na samą myśl i krytycznie obejrzała rąbek chusteczki.

— Sądzę... — zaczęła Ania.

— Nie mamy żadnych wspólnych cech, wie pani. On nie lubi poezji i romansów, które dla mnie są istotą życia. Czasem myślę, że pewnie jestem wcieleniem Kleopatry, a może Heleny Trojańskiej? W każdym razie którejś z tych omdlewających, uwodzicielskich istot. Miewam tak wspaniałe myśli i uczucia. A Terry jest okropnie rzeczowy. Dowodzi tego chociażby jego wypowiedź w sprawie pióra Wery Fry.

— Nic nie słyszałam o piórze Wery Fry — rzekła Ania cierpliwie.

— Naprawdę? Myślałam, że pani o tym mówiłam. Tyle już pani powiedziałam. Narzeczony Wery ofiarował jej pióro, które sam zrobił z pióra kruka. Powiedział jej: „Niech twa dusza ulatuje ku niebu, skoro weźmiesz to pióro do ręki, tak jak ulatywał ptak, do którego należało". Czyż to nie było cudowne? Lecz Terry powiedział, że pióro szybko się zepsuje, zwłaszcza jeśli Wera będzie nim pisała równie dużo, jak mówi, a poza tym kruki nie ulatują do nieba. Po prostu nie zrozumiał głębokiego sensu tej wypowiedzi.

— A jaki jest ten sens?

— Och... Hm... więc... wzlatywanie, widzi pani, no, ucieczka od smutków tego świata. Czy widziała pani pierścionek Wery? Z szafirem. Uważam, że szafiry są za ciemne na zaręczynowe pierścionki. Wolałabym raczej pani słodką romantyczną obrączkę z perełek. Terry chciał od razu dać mi pierścionek, ale nie zgodziłam się. To byłoby nakładanie na siebie więzów... — coś nieodwołalnego. Gdybym go kochała, nie myślałabym w ten sposób, prawda?

— Myślę, że nie...

— Jestem szczęśliwa, że mogłam pani powiedzieć, co naprawdę czuję, panno Shirley. Och, gdybym mogła znowu być wolna — wolna, by lepiej poznać głębię życia! Terry by nawet nie pojął, o czym mówię, gdyby to usłyszał. Wiem też, że jest porywczy, jak wszyscy Garlandowie. O, panno Shirley, czy pani by mogła z nim porozmawiać, powiedzieć mu, co czuję. On uważa, że pani jest cudowna. Zrobi wszystko, co pani powie.

— Ależ, Hazel, jak miałabym to zrobić?

— Nie widzę żadnych przeszkód — Hazel skończyła robić koronkę i tragicznym ruchem odłożyła szydełko. — Jeśli pani tego nie uczyni, nikt mi nie pomoże. Lecz nie mogę, nie mogę poślubić Terry'ego Garlanda.

— Jeśli nie kochasz Terry'ego, powinnaś mu o tym powiedzieć, bez względu na to, jak on to odczuje. Kiedyś spotkasz kogoś, kogo naprawdę pokochasz, Hazel. Wówczas nie będziesz miała żadnych wątpliwości. Po prostu będziesz wiedziała.

— Już nigdy nikogo nie pokocham — odparła Hazel z tragicznym spokojem. — Miłość przynosi tylko smutek. Wiem już o tym, choć jestem taka młoda. Moja historia doskonale pasowałaby do pani noweli, prawda? Muszę iść. Nie sądziłam, że jest tak późno. Teraz, gdy wyspowiadałam się przed panią, czuję się o wiele lepiej.

Hazel przygładziła włosy i włożyła kapelusz przybrany różowymi wstążkami i pęczkami różanego kwiecia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe (w Stanach i w Polsce) Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave. Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Pk. — 1 Piętro)

SOKI
ALOE VERA

Dr. Michaels N.D.
Wyciąg z kaktusów na wiele dolegliwości, po bardzo niskich cenach.
16 Uncjowa Butelka..... $ 3.75
¼ Galona..... $ 6.45
1 Galon..... $21.90
DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 N. MILWAUKEE, CHICAGO, IL 60622
a również zamawiać pocztownie wysyłając czek lub money order, doliczając 20¢ od dolara oszty przesyłki. Mieszkańcy stanu Illinois dodają podatek w wysokości 4% od każdego dolara zamówienia.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

MARYLA POLONAISE
3192-96 N. MILWAUKEE TEL.: 545-4152 i 545-4087
ZAPRASZA W NIEDZIELĘ 27-GO LUTEGO
O GODZ. 5:00 PPŁ.
NA RECITAL CZOŁOWEGO POLSKIEGO PIOSENKARZA
JERZEGO POŁOMSKIEGO

"Lata mijają, a piosenki Jerzego Połomskiego zawsze dostarczają niezapomnianych wrażeń".
Bilety do nabycie w klubie "Maryla Polonaise" lub w kasie przed koncertem.

ODSZKODOWANIA Z NIEMIEC
Wszystkie osoby, które były uwięzione przez okupacyjne władze niemieckie w obozach koncentracyjnych lub przebywały w więzieniach przez 2 lata lub dłużej oraz wszyscy ci, którzy byli skierowani do pracy przymusowej w wieku poniżej lat 16 — Mają prawo starać się o odszkodowanie.
Aplikacje w tych sprawach będą załatwiane w:
HANSA TRAVEL BUREAU
4727 North Lincoln Ave.
Chicago, Ill. 60625
Biuro otwarte od poniedziałku do soboty, od godz. 10 rano do 5 po południu.
Po informacje należy dzwonić:
1—(312)—271-0657

Teleton Krucjaty Oświatowej Rycerzy Dąbrowskiego

W Sobotę 26 Lutego Od 7:30 Na Kanale 26 TV

Blanka Rosenstiel, znana ze swej ofiarnej działalności na rzecz społeczeństwa polsko-amerykańskiego, poprowadzi konferansjerkę Teletonu Krucjaty Oświatowej. Teleton odbędzie się w sobotę, 26 lutego bieżącego roku na kanale 26 WCIU-TV; początek o 7:30 wieczorem.

Blanka Rosenstiel

W roku 1972 Blanka Rosenstiel założyła Amerykański Instytut Kultury Polskiej w Miami, Floryda; jest członkiem Board of Trustees i Board of Directors licznych amerykańskich instytucji kulturalno-naukowych, a m. in. University of Miami, Międzynarodowego Kolegium Sztuk Pięknych w Miami, Muzeum Wiedzy w Miami, Ośrodka Sztuki i wielu innych. W 1976 roku została mianowana przewodniczącą wspaniałej imprezy "Hołd Mistrzowi," poprzedzającej ostatni koncert pianisty Artura Rubinsteina.

Od kilku lat z zainteresowaniem śledzi charytatywną działalność organizacji Rycerzy Dąbrowskiego i w 1977 roku została jej członkiem.

Teleton, przeprowadzany dorocznie przez Rycerzy Dąbrowskiego, jest główną imprezą pozwalającą zasilić fundusze stypendialno-pożyczkowe Krucjaty Oświatowej, niosącej pomoc finansową studentom polskiego pochodzenia. Dotychczas ponad 80 studentów ukończyło lub kontynuuje studia dzięki pomocy finansowej udzielanej przez Krucjatę Oświatową Rycerzy Dąbrowskiego.

Zebranie Komisji 9 Zw. Polek w Ameryce

Zebranie Komisji 9 Związku Polek w Ameryce odbędzie się w sobotę, 12 marca, o godz. 1 po poł., w Copernicus Senior Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave.

Prosimy o liczny udział, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Helen Klich — prezeska
Wanda Telma — sekr. prot.

Wieczór Młodzieżowy w Klubie Przyjaciół Warszawy

W sobotę, 5 marca w siedzibie Jan Beyzym Memorial, 6965 W. Belmont Ave., Klub Przyjaciół Warszawy urządza comiesięczne spotkanie, jako "Wieczór Młodzieżowy." Początek o godz. 7 wieczorem.

Tym razem w programie rozmaitości wystąpią "Wichry," artystyczny zespół Harcerstwa Polskiego w Chicago. Program na ten występ został specjalnie przygotowany przez kierowniczkę Zespołu Barbarę Ciepielę przy współpracy Zofii Biernadskiej. Kierownictwo muzyczne Zespołu spoczywa w rękach Henryka Wawrzyczka, gwarantując odpowiedni poziom.

Zespół "Wichry," którego występ jest przewidziany w tym roku także na Akademii Katyńskiej, składa się z młodzieży starszej, która jest ostatnim przęsłem pomostu pomiędzy starszym i młodszym pokoleniem naszej emigracji. Dlatego w programie, ze szczególnym uwzględnieniem m. st. Warszawy, znajdą się utwory słowne i muzyczne Chopina, Ref-Rena, Chałki, Hemara, Rygiela itp.

Wobec ideologicznego zniszczenia Harcerstwa przez reżym w Polsce, Harcerstwo na emigracji jest spadkobiercą Harcerstwa przedwojennego, a później "Szarych Szeregów," których członkowie podczas okupacji malowali gdzie się dało i nie dało kotwice, symbol walki i nadziei. Z ówczesnej młodzieży harcerskiej wyrosły także bataliony "Zośki" czy "Parasola," tak bohatersko zapisane w Powstaniu Warszawskim i na zawsze związane z Warszawą i walczącymi w niej oddziałami Armii Krajowej. Dlatego bez zastrzeżeń i z pełnym zaufaniem Klub oddaje swoją scenkę na występ "Wichrów."

Wszystkich członków i bywalców Klubu oraz rodziców i przyjaciół Zespołu zapraszamy i gorąco prosimy, by przez swą obecność na tym właśnie "Wieczorze" podkreślili swój pozytywny stosunek do naszej młodzieży i dali jej odczuć, że jest mile widziana i słuchana.

Zapraszamy także wszystkie Heleny, Kazimiery, Kaziów, Zbigniewów, Józefy i Józefów razem z przyjaciółmi na naszą marcową imprezę, gdzie bez kłopotów przygotowywania i zmywania, będą mogli spędzić przyjemnie weekendowy wieczór. Na naszych wieczorach klubowych są zawsze: kawa, herbata, kanapki i ciasto, poza tym towarzyski bridge, bar obficie zaopatrzony, a przede wszystkim miła atmosfera prywatnego klubu, opartego o członkostwo indywidualne. Prosimy jak zwykle o stroje wizytowe (nie wieczorowe), ale tym razem tylko wyjątkowo prośba nasza nie dotyczy młodzieży.

A więc do zobaczenia w sobotę, 5 marca w Klubie na Belmont.

Zarząd Klubu

Zawiadomienie Ligi Morskiej w Ameryce

Zarząd Główny Ligi Morskiej w Ameryce zawiadamia Okręgi i Oddziały Ligi, że rozpoczęliśmy prace przygotowawcze do 15 Walnego Zjazdu Ligi, który odbędzie się w dniach od 3 do 5 września br.

Specjalne posiedzenie w tej sprawie, na które powinni przybyć przedstawiciele Okręgów i Oddziałów, odbędzie się w niedzielę, 27 lutego br., w sali par. Najświętszego Serca Pana Jezusa, przy 4600 S. Wolcott Ave.

Obecność wszystkich jest konieczna, ponieważ będziemy omawiać sprawy związane z organizacją Walnego Zjazdu.

Stefania Cichowska — prezeska
Władysław Pula — przew.
Adelina Oldakowska — wiceprzew.

Zawiadomienie

United Polish Amercian Council — Grupa 82, wspólnie z Polskim Instytutem Nauki i Kultury organizuje naukę języków obcych, dla tych wszystkich, którzy zamierzają opanować praktycznie w krótkim terminie, język angielski, polski i niemiecki.

Nauka wymienionych języków rozpocznie się 1 marca o godz. 10:30 przed południem, w lokalu UPAC przy 2905 N. Milwaukee Ave.

Wykłady odbywać się będą we wtorki, środy i piątki od godz. 10:30 rano do 12:00 w południe oraz we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 5:00 po poł. do 7:00 wieczorem.

W sprawie szczegółowych informacji prosimy dzwonić: tel. 489-6016 w godzinach od 10:00 rano do 8:00 wiecz., albo 463-5758 od godz. 10:00 rano do 6:00 wiecz. i 777-9359 od 10:00 rano do 2:00 po poł.

Jednocześnie informujemy, że nauka języka angielskiego i polskiego prowadzona będzie na trzech poziomach: dla początkujących (pierwszy stopień podstawowy), dla zaawansonych (drugi stopień), oraz kurs konwersacji (trzeci stopień nauczania). Naukę języka niemieckiego rozpocznie się od podstaw.

Jerry Phillips — prezes

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie
Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

"Bal Amarantowy" Legionu Młodych Polek

W Sobotę, 26 Lutego, w Hotelu Conrad Hilton

Znana tak dobrze organizacja jaką jest Legion Młodych Polek, przez swą pracę na niwie społeczno-kulturalnej, zyskała uznanie i szacunek wśród społeczeństwa. Jest to grupa pań o gorących sercach, niosąca pomoc tam gdzie ona jest konieczna i niezbędna. Zawsze gotowe do współpracy, członkinie Legionu biorą czynny i żywy udział w życiu Polonii.

Wanda Koss— prezeska Legionu

Aby zdobyć odpowiednie fundusze, Legion Młodych Polek urządza przez cały rok różne imprezy nie szczędząc swego czasu ani wysiłku. Najważniejszą imprezą jest ich tradycyjny "Bal Amarantowy", który przez swój cel jak i elegancję stał się z roku na rok bardziej oczekiwany i popierany.

Joan Kosińska— przewodnicząca Balu

Bal odbędzie się 26 lutego w Grand Ballroom hotelu Hilton w Chicago, gdzie witać będą serdecznie gości panie z komitetu balu, zapraszając na smaczną i wytwornie podaną kolację.

Jak zawsze zasłużone byłe prezeski Legionu, rozpoczną oficjalnie bal pięknym polonezem. Niewątpliwie punktem kulminacyjnym balu, będzie prezentacja młodych panienek polskiego pochodzenia, wprowadzonych na salę przez swych Ojców w nastrojowym walcu.

Sędzia Maryla Rozmarek-Komosa, znana i ceniona działaczka, przedstawi je Polonii. Zostanie wybrana "Królowa Balu", a o świcie młodzież polska z werwą i gracją zatańczy brawurowego mazura, co dla wielu będzie miłą innowacją.

Prezeska Legionu i przewodnicząca balu wraz z Legionistkami zapraszają najserdeczniej na ten niecodzienny bal sezonu całą Polonię. Nie powinno zabraknąć nikogo z tych, którym sprawy polskie są bliskie.

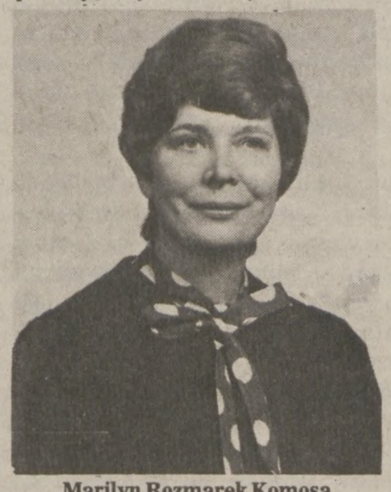

Marilyn Rozmarek Komosa

Po rezerwacje stolików proszę telefonować do J. Wilczyńskiej: 774-1582 lub W. Kass — 299-1723.

Możliwość Studiów Dla "Seniorów"

Na terenie Chicago działa specjalna organizacja, która pomaga starszym osobom, mającym zamiar studiować, we wszystkich sprawach związanych z przyszłymi studiami. Udziela informacji odnośnie możliwości otrzymywania pomocy finansowej na opłacenie studiów, oraz w wielu innych sprawach. Należy zwracać się pisemnie lub telefonicznie do: Education Network for Older Adults, 36 S. Wabash Ave., Suite 624, Chicago, Ill. 60603 — tel 782-8967 od poniedziałku do piątku w godz. od 9 rano do 5 po poł.

Instalacja w Plac. nr. 5 SWAP

Wspólna instalacja Placówki Macierzystej Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej a Ameryce i Korpusu Pomocniczego odbędzie się w niedzielę, 27 lutego 1983 roku, o godz. 1:30 po poł. w dolnej sali Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood. Prosimy kolegów i koleżanki o przybycie wraz z rodzinami, aby mile spędzić chwile w gronie kolegów i koleżanek.

Bilety wstępu można otrzymać przy wejściu. Prosimy o fanty na loterię.

Mieczysław Sterniński — komendant
Sanisław Pyka — adiutant

Zebranie Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej zawiadamia, że w niedzielę, 27 lutego 1983 r., o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie Klubu połączone z instalacją Zarządu, w lokalu p. Oskwarkow pod adresem 5325 W. Fullerton.

Po instalacji zostanie podany obiad. W związku z powyższym serdecznie prosimy o telefoniczne potwierdzenie swojej obecności na instalacji u wiceprezesa Klubu Józefa Jasiaka dzwoniąc na nr. 777-2424 od godz. 10 rano do 7 wieczór.

Potwierdzenie obecności jest konieczne, celem zamówienia odpowiedniej ilości obiadów. Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Klubu.

Józef Jasiak — wiceprezes
Urszula Ziołkowska — sekr.

Wizyta w Teatrze i Uroczysty Obiad

Panie z Ladies Auxiliary przy Muzeum Polskim w Ameryce zapraszają na tradycyjny, 11 obiad i wizytę w teatrze: "Annual Dinner Theater Party", 6 marca br., na godz. 3 po poł.

Obiad podany będzie w restauracji Matinique przy 95 St. w Evergreen Park. Po obiedzie goście zobaczą sztukę pt. "Goodbye Ghost". Bilety po $20, za obiad i przedstawienie, można rezerwować kontaktując się z paniami: Shirley Dudziński — 763-4069, albo Alice Robaczewski: DI 2-8878 lub 278-3210.

Odczyt w Instytucie Dmowskiego

W sobotę 5 marca o godz. 6 wieczorem w dolnej sali domu Polskich OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave. — Instytut Dmowskiego w Ameryce, Oddział w Chicago — urządza odczyt pt. "Uwagi o Dialogu Polsko-Ukraińskim".

Odczyt opracował i wygłosi doktor praw Józef De Virion. Urodzony we Lwowie dr J. De Virion, zna 6 europejskich języków i dlatego wypowiedzi jego będą oparte o źródła w językach oryginalnych, a nie na przedrukach czy tłumaczeniach. Po odczycie przewidziana jest dyskusja. Serdecznie zapraszamy.

Zarząd Instytutu

Zmiana Sali Posiedzeń Pol.-Am. Ligi Politycznej

Zawiadamiamy, że posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 23 lutego, o godz. 7:30 wieczorem.

UWAGA: Zmieniliśmy salę posiedzeń. Posiedzenia będą się odbywały w domu Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie na zebranie. Prosimy o dopełenienie obowiązku złożenia mandatów, kto tego jeszcze nie uczynił, proszony jest o zbrobienie tego na posiedzeniu Ligi.

Edward E. Nowak — prezes
Ann J. Halvorsen — sekr. gen.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Nowy Zarząd Grupy 2418 ZNP

W niedzielę, 16 stycznia, odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Grupy 2418 ZNP Tow. Władysława S. Reymonta. Wybrano nowe władze Grupy w następującym składzie: Feliks Kasznia — prezes, Chester Zulaski — wiceprezes, Konstanty Olejniczak — kasjer, Marie Broniarczyk — sekr. prot., Jan Cisek — sekr. fin., Richard Olejniczak — odźwierny, Helena Zulaski — rada gospodarcza.

Delegatami do Gminy 39 ZNP zostali: Feliks Kasznia, Konstanty Olejniczak, Richard Olejniczak, Chester Zulaski, Helen Zulaski, Josephine Warzynski i Józef Kalinowski.

Do komisji rewizyjnej wybrano: Floriana Anyzewskiego, Józefa Hardela i Richarda Olejniczaka.

O Ubezpieczeniach

Osoby zainteresowane sprawami ubezpieczeń będą mogły skorzystać z pogadanki na ten temat, jaką wygłosi Jerzy Zawislański w poniedziałek, 28 lutego, o godz. 6:30 wieczorem w salach Fundacji Kopernikowskiej, przy 5216 West Lawrence Ave.

Ciekawe Wykłady w Newberry Library

Zarząd znanej biblioteki Newberry, znajdującej się przy 60 West Walton St., w Chicago informuje, że pod koniec marca i na początku kwietnia rozpocznie się specjalny program seminariów na różne interesujące tematy. Zainteresowani będą mogli słuchać wykładów z takich dziedzin jak: literatura — zarówno angielska jak też innych narodów, historia Indian — szczepów Iroquois i Delaware, oraz wiele innych.

W sprawie bardziej szczegółowych informacji należy kontaktować się telefonicznie dzwoniąc (po angielsku) na nr. 943-9090 ext. 233.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 24 lutego 1983 r., o godz. 7:30 wieczorem odbędzie się zebranie Komitetu w domu SPK Koło nr. 31, 3242 N. Pulaski Rd.

Obecność pełnego zarządu Komitetu i wszystkich zainteresowanych jest niezbędna.

C. Szymański — prezes
L. Srebałowicz — sekr.

Narcyz Kwiatem Miesiąca Marca

Narcyzy będą kwiatami miesiąca marca. Wystawy tych pięknych wiosennych kwiatów, można będzie zwiedzać w obydwu palmiarniach w Garfield i Lincoln Park.

Botaniczna nazwa narcyza odnosi się do wielkiej grupy wiosennych kwiatów cebulkowych. Kwiaty te najwcześniej zakwitają w naszych ogrodach. Narcyz kojarzy się wszystkim z białym kwiatem, jednakże wyróżnia się wśród nich żółte żonkile, które powstały ze skrzyżowania. Żonkile odznaczają się mniejszą cebulką, mniejszymi listkami, jednakże kwiaty ich pachną mocniej niż białego narcyza.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 75 ZNP

W piątek, 25 lutego, odbędzie się miesięczne i instalacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wieczorem. Po załatwieniu spraw bieżących, odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 75 na rok 1983.

Przysięgę od urzędników odbierze mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Po części oficjalnej spotkania będzie podana smaczna kolacja.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Posiedzenie Wyborcze Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich delegatów i delegatki do Gminy 91 ZNP, że posiedzenie wyborcze odbędzie się w środę, 23 lutego 1983 roku, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Road, punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy aby Grupy przynależne do Gminy 91 ZNP, nadesłały mandaty do sekretarki Gminy przed posiedzeniem.

Jest to rok sejmowy, więc mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy wszystkich delegatów o liczne przybycie.

Alex Pestrak — prezes
Stanisława Kalduś — sekr. prot.

Zebranie Miesięczne Gminy 39 ZNP

Regularne miesięczne zebranie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 1 marca, o godz. 7:30 wiecz. w dali Paradise przy 1758 West 48-ma St. Prosimy delegatów o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Frank Goryl — prezes
Helena Marzec — sekr.

Polska Lekarka Kierownikiem Ośrodka

Dr. Krystyna Bochińska z Warszawy, obejmie kierownictwo ośrodka medycznego przy Bethany Methodist Hospital, mieszczącym się pod adresem: 5025 N. Paulina St. w Chicago.

Dr. Krystyna Bochińska

Medical Center otwarty będzie: sześć dni w tygodniu w następujących godzinach: w poniedziałki od 9 rano do 12 w południe, we wtorki od 8 rano do 12:30 po poł. i od 3 po poł. do 6 wieczorem; w środy, czwartki i piątki od 2 po poł. do 7 wieczorem; natomiast w soboty od 9 rano do 12 w południe.

KURZE NÓŻKI (Chicken Legs) 29¢ Ft.
Łącznie z Częścią Tylnią
STEK OD ŻEBER 2.49 Ft.
Wołowa WĄTRÓBKA (Beef Liver) 59¢ Ft.
MIELONA WOŁOWINA 1.29 Ft. 3 Funty Lub Więcej
"Generic" CUKIER (Sugar) 5-Funt. Worek 1.39
PILLSBURY MĄKA 5-Funt. Worek 79¢
Hills Bros. KAWA (Coffee) 2-Funt. Puszka 3.99
Corn King PARÓWKI 79¢ Ft.
COCA COLA 8-16-Unc. Butelek 1.29 Plus Dep.
"Red Label" LODY ŚMIETANKOWE ½ Gal. 99¢
Zielona KAPUSTA (Cabbage) 15¢ Ft.
GŁÓWKI SAŁATY 3 Za 1.00
Christian Bros. WINIAK Brandy ¾ Litra 5.99
SMIRNOFF WÓDKA ¾ Litra 4.99
Białe ZIEMNIAKI (Potatoes) 10-Funt. Worek 69¢
POMIDORY 49¢ Ft. SELER 29¢ Ft.
INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 22 do 27 Lutego
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 26 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Zagrożenie Dla Interesów Kraju

Richard Perle jest asystentem Sekretarza Obrony i w tym charakterze zajmuje się zagadnieniami z zakresu bezpieczeństwa międzynarodowego. Perle wystąpił w ub. tygodniu w izbowym Komitecie Spraw Zagranicznych z oświadczeniami przeciw podnoszonym w różnych posunięciach i zabiegach propagandowych hasłom o "zamrożeniu" potencjałów broni atomowych Stanów Zjednoczonych i Sowietów na istniejącym obecnie poziomie.

Właśnie na ten temat toczą się debaty w wspomnianym izbowym Komitecie, gdyż wpłynęły do niego dwie rezolucje wysuwające "zamrożenie" broni atomowych. Podobną rezolucję przyjęła Izba Reprezentantów w poprzednim Kongresie, ale nie dotarła ona do Senatu. Trzeba wyrazić nadzieję, że rozsądni ustawodawcy zajmą podobne, jak w czasie poprzedniej sesji Kongresu, stanowisko i utrącą projekty rezolucji, które Richard Perle określił w swoich oświadczeniach w Komitecie izbowym jako "niebezpieczne" oraz "zagrażające naruszeniem interesów Stanów Zjednoczonych" w zakresie polityki międzynarodowej.

Problem polega bowiem na tym, że gdy Kongres uchwala rezolucje z zakresu ograniczenia zbrojeń, nie będące zgodnymi z polityką i postawą administracji, wytwarza to stan rzeczy, właśnie wpływający dezorganizacyjne na sprawy bezpieczeństwa kraju.

Rzecznik Departamentu Obrony ostrzegał ustawodawców kongresowych, aby nie wysuwali w projektach specjalnych rezolucji żądań w zakresie taktycznych założeń co do podejścia do rokowań rozbrojeniowych. Tego bowiem rodzaju taktyka podcina administracji rządowej podstawy do rokowań oraz wybitnie utrudnia osiągnięcie porozumienia.

Dodajmy tu dla podkreślenia bezmyślności żądań owego "ruchu na rzecz zamrożenia broni atomowych", że są one wysuwane jednostronnie, bez uzyskiwania ustępstw ze strony Sowietów. Oto na początku lutego były doniesienia prasowe, że propagandziści ruchu "zamrożenia" uzgodnili na konferencji w St. Louis podejmowanie sprzeciwów co do dalszych wydatków na amerykańskie bronie strategiczne, jak łodzie podwodne "Trident" czy też samoloty bombowe B-52 i B-1. Jest to więc ujęcie jednostronne, nie mające żadnego odpowiednika po stronie Sowietów. Toteż asystent Perle powiedział bardzo trafnie w izbowym Komitecie, że ów "ruch na rzecz zamrożenia broni atomowych" staje się obecnie "ruchem na rzecz jednostronnego rozbrojenia", oraz tego rodzaju, który Pentagon uznaje za "niebezpieczny" dla interesów Stanów Zjednoczonych.

Nie jest żadną osobliwością, że ów "ruch na rzecz zamrożenia" otrzymuje poparcie środowisk organizacyjnych, które mogą z przekonaniem zabiegać o zlikwidowanie wyścigu zbrojeń atomowych. Ale chyba przesadą jest twierdzenie jednego z przedstawicieli "ruchu", że ma on poparcie ponad 20 milionów obywateli, opowiadających się za koalicją przeciw wojnie atomowej. I raczej naiwnie wygląda ta "koalicja", skoro jej rzecznik głosi, że po "zamrożeniu" dojdzie do gwałtownego zmniejszenia istniejących obecnie arsenałów atomowych. W oparciu o jakie elementy można poddawać się tego typu przysłowiowym "pobożnym życzeniom"?

Z doniesień prasowych wynika, że izbowy Komitet Spraw Zagranicznych, któremu przewodniczy kongr. Klemens Zabłocki (D) z Wis., otrzymuje listy z wezwaniami, aby Kongres przeprowadził w czasie obecnej sesji rezolucję w sprawie "zamrożenia" broni atomowych. Mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie, że ustawodawcy potrafią parlamentarnymi posunięciami zablokować, podobnie jak w poprzednim Kongresie, rezolucje żądające "zamrożenia". Postawa Pentagonu w tej sprawie, przekazana w izbowym Komitecie przez Richarda Perle, powinna być wytyczną dla oceny i zajęcia stanowiska ze strony ustawodawców.

Perle stwierdził w izbowym Komitecie, że przez zgłaszanie rezolucji, których treść odbiega od politycznych założeń oraz stosowanej taktyki administracji rządowej, daje się "błędne sygnały" zarówno własnemu społeczeństwu, jak i wrogiej stronie sowieckiej. I Perle stwierdził w konkluzji swoich oświadzeń, że Stany Zjednoczone nie odniosą sukcesów w swojej polityce rozbrojeniowej, jeśli nie będzie ona opierała się na "sile i jedności".

"Nie Tędy Droga"

Jest to tytuł artykułu redakcyjnego w tygodniku "Business Week", oceniającego krytycznie program robót publicznych, uzgadniany obecnie między republikanami i demokratami, mający poparcie prez. Reagana. Na główne wytyczne programu zgodził się "spiker" Izby kongr. Thomas P. O'Neill (D. z Mass). Dlatego spodziewano się, że program zostanie szybko zatwierdzony przez Izbę. W Senacie kontrolowanym przez republikanów, mimo opozycji konserwatystów, program nie powinien natrafić na większe trudności.

Prez. Reagan mówił, że program stworzy około 470,000 nowych miejsc pracy. Demokraci obliczają, że program stworzy 250,000 nowych miejsc pracy. Według opinii niezależnych, liczba podawana przez demokratów jest bliższa rzeczywistości.

Nadzieje na szybkie zatwierdzenie programu rozwiewają się jednak, ponieważ demokraci, mający większość w Izbie, widzą okazję do przeprowadzenia swego programu i chcą "uzupełnić" wytyczne Prezydenta, wierząc, że nie odważy się on skorzystać z prawa weta. Po zapowiedziach przywódców w obydwu Izbach Kongresu, że dla dobra kraju w wyjątkowo ciężkich czasach wzniosą się ponad interesy partyjne, te właśnie interesy zaczynają brać górę. Coraz więcej komentatorów obawia się, że program prez. Reagana zamieni się w "choinkę obwieszoną podarunkami" dla różnych grup wyborców.

Analiza ugody prez. Reagana ze spikerem O'Neill wykazuje, że więcej w niej polityki niż ekonomii. Wprawdzie szczegóły układu są ciągle nieznane w detalach, — ale z tego co wiemy wynika jasno, że prez. Reagan, który zaledwie trzy miesiące temu groził zawetowaniem podobnego programu wysuwanego przez demokratów, doszedł do wniosku, iż w ciężkiej sytuacji ekonomicznej nie może sobie pozwolić na "negatywizm" wobec niedoli bezrobotnych. Demokraci nie mogli odrzucić programu Prezydenta, choć uważają, że jest gorszy od proponowanego przez nich, by nie dać "amunicji" przedwyborczej republikanom.

"Spiker" O'Neill, godząc się na program prez. Reagana, przewidujący wydanie $4.3 biliona (miliarda), w tym $3 biliony na roboty publiczne, zapowiedział dodanie około $1 biliona. Chce on powstrzymać demokratów przed forsowaniem własnego programu, który kosztowałby ponad $7 bilionów. Na razie nie wiadomo, czy spikerowi O'Neill uda się wyperswadować demokratom, że żądają za dużo.

Wydaje się, że prez. Reagan był na twardszym gruncie, gdy groził zawetowaniem programu demokratów w listopadzie ub. roku niż obecnie. Większość rzeczoznawców uważa, że realizacja programu stworzy nie dużo więcej niż 250,000 miejsc pracy. Jest to liczba poważna, nawet gdy ją porównamy z liczbą bezrobotnych, która przekroczyła 10 milionów ludzi.

Doświadczenia z trzech powojennych programów robót publicznych wykazują jednak, że zaczęły one przynosić skutki, (przeciętnie) po 27 miesiącach. Jeżeli proponowany przez prez. Reagana program zostanie uchwalony wkrótce, pierwsze sumy na realizację programu mogą być przekazane przez skarb państwa dopiero za sześć miesięcy. Tyle czasu zabierze załatwienie formalności. Od przeznaczenia pierwszych sum do wykonania w pełni programu upłynie znowu wiele miesięcy. Wbrew złudzeniom jakie żywi znaczna część społeczeństwa program robót publicznych, obojętnie który — skromniejszy prez. Reagana, czy "choinka obwieszona podarunkami" proponowana przez demokratów — nie wpłynie szybko na złagodzenie bezrobocia.

Ani jeden ani drugi program nie uwzględnia istoty zagadnienia, tak zwanego "strukturalnego bezrobocia" wynikłego ze zmian jakie przechodzi gospodarka kraju. Biorąc pod uwagę poprzednie doświadczenia i czas, jaki jest potrzebny do uruchomienia robót publicznych przez powolną biurokrację, najlepszą nadzieją dla bezrobotnych jest ożywienie ekonomiczne, które zaczęło się, ale nie wiadomo, czy będzie dostatecznie silne, by doprowadzić szybko do znacznego zmniejszenia bezrobocia.

To i Owo

W stolicy Sycylii, Palermo, prowadzone jest dochodzenie przeciwko 230 listonoszom, pracującym w tym mieście.

Jak poinformował dziennikarzy prokurator, istnieją niezbite dowody, że pobierają oni od lat wyrównanie finansowe za używanie podczas pracy skuterów, gdy tymczasem jedynym środkiem lokomocji, z którego korzystają, są ich własne nogi. W tej sytuacji wyrównanie to stanowi dla nich swoisty dodatek do pensji.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dezerterzy Sowieccy Chcą Jechać Do USA

NEW YORK TIMES — Kilku sowieckich żołnierzy, którzy zdezerterowali w Afganistanie chciałoby przyjechać do Stanów Zjednoczonych, twierdzi Ludmilla Thorne, przedstawicielka organizacji "Freedom House," która towarzyszyła ekipie telewizyjnej ABC nagrywającej w obozie partyzantów afgańskich program "20/20."

Partyzanci afgańscy, którzy obecnie przetrzymują sowieckich żołnierzy twierdzą, że w przypadku zagwarantowania im wyjazdu do USA są w stanie zezwolić im na wyjazd.

Opinię tę wyraził w liście do sekretarza stanu George'a Shultza prezes "Freedom House" — niezależnej organizacji kontrolującej przestrzeganie praw człowieka. Stwierdził on tam między innymi, że Afgańczycy mogą zezwolić żołnierzom sowieckim na wyjazd do Ameryki pod warunkiem, że nie powrócą oni już do Związku Sowieckiego.

"Jesteśmy przekonani, że takie zapewnienie może być wydane przez rząd Stanów Zjednoczonych" — napisał Richardson. "Nalegamy na szybką akcję z Waszej strony tak byśmy mogli uzyskać potwierdzenie pomocy w sprowadzaniu jeńców przez nierządową amerykańską agencję przesiedleńczą, dzięki czemu mogliby oni rozpocząć w tym kraju nowe życie."

Ludmilla Thorne oświadczyła, że ekipa telewizyjna ABC przeprowadziła wywiady z siedmiodma jeńcami przebywającymi w obozie w pobliżu Kandahar — wszyscy oni byli dezerterami z armii sowieckiej, a niektórzy z nich przeszli na wiarę mahometańską. Czterech z tych jeńców oświadczyło, że chce jechć do Stanów Zjednoczonych.

Chęć wyjazdu do Ameryki jeńcy sowieccy motywowali na ogół tym że po powrocie do Związku Sowieckiego zostaną skazani na zesłanie.

Wyjaśniając powody swojej dezercji żołnierze sowieccy stwierdzili, że nie chcieli zabijać kobiet i dzieci a wojska sowieckie "zabijają w Afganistanie wszystko co żyje."

Szeregowiec Valery Kisielew oświadczył w wywiadzie, że nie widzi w Afganistanie żadnej agresji a jedynie "naród, który chwycił za broń by bronić swojej ojczyzny." Dodał on także, iż armia sowiecka ma w każdym sektorze w Afganistanie jednostki posługujące się bronią chemiczną.

Jeńcy sowieccy twierdzą, że morale w ich armii jest bardzo niskie, oficerowie są źle wyszkoleni i częste są przypadki narkomanii.

Na temat haszyszu jeden z sowieckich jeńców wojennych powiedział, że jest on często używany przez żołnierzy. Uzyskują go oni na drodze handlu wymiennego za rzeczy osobiste, a czasami nawet za amunicję.

Opieka Nad Zdrowiem

W ostatnim czasie powstają w coraz większej liczbie specjalne instytucje opieki nad zdrowiem. Są więc kliniki dla odchudzania i porzucania palenia papierosów. Są "centra kontroli bólów", "centra" rodzenia dzieci i kliniki dla spędzania płodów.

Również lekarze dentyści poszukują klientów w nowych skupiskach ludzkich, a więc w ośrodkach, gdzie istnieją wielorakie sklepy, ściągające tysiące kupujących. Dentyści pozyskują pacjentów, ponieważ mogą oni załatwić i swoje sprawy opieki dentystycznej w czasie, gdy robią w tym samym miejscu zakupy.

Również szpitale zaczynają organizować specjalistyczne ośrodki poza głównymi centrami szpitalnymi, dla przyciągania pacjentów potrzebujących określonej, specjalistycznej opieki lekarskiej.

Przyszłość Volckera

W kołach washingtońskich coraz częściej pada pytanie: czy prez. Reagan utrzyma przewodniczącego Federal Reserve Board, Paula Volckera na stanowisku? Kadencja Volckera (mianowanego na stanowisko przez prez. Cartera) upływa w sierpniu. Prez. Reagan nie zdradza swoich zamiarów nawet najbliższym doradcom, ale daje do zrouzmienia, że Volcker może utrzymać się na stonowisku, jeżeli stopa procentowa będzie spadała, co przyspieszy powrót rozkwitu ekonomicznego.

List A. Wajdy Do Członków SFP

Londyński "Tydzień Polski" (12 lutego br.), z którego przejmujemy list, zaopatrzył go następującą informacją:

Dopiero obecnie otrzymaliśmy tekst listu Andrzeja Wajdy, znakomitego reżysera, który wystosował do członków Stowarzyszenia Filmowców Polskich, zawieszonego przez władze. List był wysłany 21 listopada 1982 roku. Podkreślenia są nasze. — Redakcja. ★

Koleżanki i Koledzy!

Już od dłuższego czasu nosiłem się z zamiarem napisana do Was listu, który przedstawiłby starania o reaktywowanie naszego stowarzyszenia, zarówno kolegów z prezydium SFP, jak i moje własne, wyjaśniając jednocześnie szereg nieporozumień, które siłą rzeczy, musiały zaistnieć wobec braku jakiejkolwiek legalnej informacji.

Nie zrobiłem tego dotychczas z dwóch powodów: po pierwsze, wierzyłem, że moje argumenty przekonają władzę o słuszności "odwieszenia" SFP, bez żadnych warunków wstępnych, ponieważ tak właśnie reaktywowano cały szereg innych stowarzyszeń twórczych i naukowych. Po drugie, nie chciałem, aby list ten dotarł do Was z Paryża, gdzie kończę realizację filmu "Danton". Dzisiaj, kiedy moje obowiązki reżysera są już praktycznie zakończone, a równocześnie, jak słyszę, moje ostatnie starania, które robiłem w Warszawie w połowie października, nie dały zamierzonego rezultatu, jestem zdecydowany przedstawić Wam przebieg tych zabiegów, oraz motywację, która mną kierowała. Wyglądało to następująco:

Już 14 grudnia 1981 roku, wspólnie z wiceprezesem, kol. Markiem Nowickim, odbyliśmy spotkanie z ówczesnym kierownictwem kinematografii, przedstawiając konieczność kontynuowania, pomimo stanu wojennego, rozpoczętych filmów, zarówno tych, które znajdowały się w okresie zdjęciowym, jak i tych, które były na etapie montażu lub udźwiękowienia. W wyniku tej interwencji zwyciężyła stanowczo wola utrzymania ciągłości produkcji, co w rezultacie pozwoliło doprowadzić wszystkie te filmy do zakończenia i kolaudacji w ciągu 1982 roku.

W lutym 1982 zostałem wezwany wraz z prezydium do ministra J. Tejchmy, który oświadczył nam, że ministerstwo rozwiązuje umowę, którą podpisało z nami na nadzwyczajnym zjeździe SFO, w listopadzie 1980 r., równocześnie zapewniając, że nasza działalność zostanie wznowiona w najbliższych dniach.

W okresie marzec-maj 1982 wiceprezes Wojciech Marczewski z ogromną energią i wielką przenikliwością prowadził sprawy SFP. Odbył on cały szereg rozmów, głównie z Wydziałem Kultury KC, próbując ustalić przyczyny, dla których SFP, pomimo reaktywowania innych stowarzyszeń, nadal pozostaje zawieszone. Napisał on również w tym czasie list do wicepremiera M. F. Rakowskiego z prośbą o pozwolenie na odbycie zebrania prezydium, w celu ustalenia opinii kolegiów, co do warunków odwieszenia SFP.

W odpowiedzi na tenże list z 12 maja br., która nadeszła w sierpniu, wicepremier Rakowski pisze:

". . . rząd jest żywotnie zainteresowany w zgodnej, harmonijnej i partnerskiej współpracy ze wszystkimi siłami społecznymi oraz organizacjami, które uznają racje, jakimi kieruje się WRON.

Zaistnienie warunków umożliwiających tego rodzaju współpracę, zależy także od personalnych układów w kierownictwie niektórych związków twórczych. Wśród nich znajduje się także Stowarzyszenie Filmowców Polskich".

W ślad za listem przyszła wiadomość, że **poza prezesem z prezydium odejść muszą koledzy Bohdan Kosiński, Andrzej Werner, nie licząc znajdujących się czasowo za granicą Agnieszki Holland i Janusza Kijowskiego.**

Być może znajdują się w naszym środowisku koledzy, którzy w takiej sytuacji optowaliby za tezą "dogadywania się z władzą" — mogę ich zrozumieć i gdyby tu chodziło wyłącznie o moją osobę, byłoby to proste. Ale pamiętajcie, to co dziś miało spotkać tych czterech członków naszego stowarzyszenia, jutro mogłoby się zamienić w długą listę, na której może się przecież znaleźć nazwisko każdego z Was, Drodzy Koledzy.

Dlatego po przeprowadzeniu rozmów z większością kolegów z prezydium, którzy jednogłośnie sprzeciwiali się takiemu rozwiązaniu, postanowiłem **odrzucić propozycję odwieszenia SFP na tych warunkach.** Napisałem natomiast list do prezydenta miasta Warszawy, gen. dyw. dra Mieczysława Dębickiego 10 sierpnia 1982 r., z prośbą o wyrażenie zgody na zebranie prezydium i zarządu głównego w lokalu własnym przy u. Trębackiej 5. Na list ten nie otrzymałem odpowiedzi do dnia dzisiejszego.

Za następną moją bytnością w Warszawie odbyłem rozmowę, w której zostałem raz jeszcze poinformowany, że **"odwieszenie" Stowarzyszenia zależy od mojej natychmiastowej i bezapelacyjnej rezygnacji.** Nie dyskutując z tym poglądem, oświadczyłem, że nie zostałem na prezesa SFP wyznaczony przez władzę, lecz wybrany absolutną większością głosów na zjeździe naszego Stowarzyszenia. A więc tylko większość może zadecydować, kto ma nadal czy w przyszłości pełnić tę funkcję.

7 października 1982 postanowiłem napisać list do członków SFP, informując o stanie i przebiegu starań. Ażeby mieć jednak całkowitą pewność co do intencji władz, napisałem trzy listy z prośbą o spotkanie w sprawach SFP: do wicepremiera M. F. Rakowskiego, do sekretarza KC Kazimierza Barcikowskiego oraz do nowo mianowanego ministra kultury i sztuki Żygulskiego. Prawie natychmiast otrzymałem wiadomość, że minister spotka się ze mną w dniu 14 października 1982, a wicepremier w tym samym dniu, nieco później.

Minister Żygulski wysłuchał jedynie moich argumentów, zapewniając, że będzie orędownikiem odwieszenia SFP.

W czasie rozmowy z wicepremierem M. F. Rakowskim zaproponowałem jako najlepsze rozwiązanie wszystkich trudności wynikłych w związku z sytuacją, zwołanie zjazdu, tym bardziej, że mija właśnie tej jesieni kadencja obecnych władz SFP. W naszym kraju zmieniło się tak wiele, że nie widzę moralnych podstaw, ażeby cztery lata temu wybrany zarząd i prezydium oraz jego prezes mogli nadal decydować za całe środowisko filmowe, albowiem być może ma ono dziś zamiar desygnować do obrony własnych interesów zupełnie innych kolegów.

Ażeby ułatwić wicepremierowi podjęcie decyzji o zjeździe, złożyłem oświadczenie, że ja sam nie zamierzam ponownie kandydować do władz SFP. Zapewniłem również, że nasze środowisko niezbyt liczne, może zjechać się na jeden dzień w Warszawie i po krótkim sprawozdaniu ustępującego zarządu dokonać wyboru nowych władz. Tym sposobem, zamiast usuwać z istniejącego zarządu niewygodnych kolegów, WRON może uzyskać zarząd całkowicie reprezentujący wolę środowiska filmowego, która może być przecież wolą współpracy. Każde inne rozwiązanie poza zjazdem, uważam za połowiczne i na dalszą metę nie do utrzymania dla obu stron.

Kto z Was, drodzy koledzy, odważy się powiedzieć dziś, — tego chcemy wszyscy. Kto z Was może działać z całym przekonaniem o własnej słuszności, bez upoważnienia, którym będzie mandat waszych wyborców?

Ażeby wyjaśnić sobie już wszystko do końca, odpowiedzmy jeszcze na jedno pytanie. Dlaczego SFP, jako jedno z ostatnich stowarzyszeń twórczych czeka wciąż jeszcze na swoją reaktywizację? Wśród zarzutów ze strony władz słyszę, że SFP musi być ukarane, ponieważ "sięgała po władzę".

Jako Wasz prezes, Drodzy Koledzy, muszę potwierdzić ten zarzut. Powiedzmy więcej: Stowarzyszenie, zwłaszcza w ostatnich dwóch latach swego istnienia robiło to skutecznie. **Rezultatem naszych starań były najwyższe wyniki w historii powojennej, kinematografii polskiej, w zakresie produkcji, dystrybucji i eksportu polskich filmów.**

Pomyślcie zatem, czy pozbawione własnego głosu, ubezwłasnowolnione, ale "odwieszone" Stowarzyszenie będzie mogło mieć jakikolwiek wpływ na żywotne sprawy środowiska, na zmiany stawek i umów, na reformę kinematografii, wreszcie na kształt naszej twórczości?

Drodzy Koledzy!

Starałem się zrobić wiele dla utwier-

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA PRZEGRYWA Z DRUŻYNĄ "PAMPAS" 3:5

Jakoś nie wiedzie się w tegorocznej batalii w hali krytej drużynie Wisły, która znowóż zarejestrowała porażkę 3:5 w meczu z zespołem Pampas, ale pomimo przegranej — drużyna polska nadal utrzymuje się na trzeciej pozyji. Jak podaje kierownictwo klubu sportowego Wisła — mecz był do wygrania. Pierwsza linia ataku zdobyła 3 bramki (M. Skok — hat-trick). Druga linia wykazała się brakiem kondycji, co w konsekwencji pozwoliło przeciwnikowi narzucić "swoją" grę. Również bramkarz Wisły nie miał swojego dnia, mimo, iż na 18 drużyn jest sklasyfikowany na 2-gim miejscu (średnia arytmetyczna skuteczności 2.1).

W ub. niedzielę (20 lutego) zanotowano następujące wyniki:

Titanic "A"—United Serbs	**1:2**
Tigers—Titanic "B"	**2:2**
Wings—Danubio	**1:0**
Maroons "B"—Doxa	**2:3**
Tanners—Joliet	**3:1**
Winged Bull "A"—Seagull	**4:1**
Winged Bull "B"—Bl. Isl. Stars	**4:2**
Wisła—Pampas	**3:5**
Maroons "A"—Charrua	**6:5**

* * *

W niedzielę, 27 lutego mecze piłkarskie National Soccer League w Soccer City rozegrane zostaną w następującej kolejności:

Wisła—Titanic "A"	**1 po poł.**
Tigers—Joliet	
Winged Bull "A"—Pampas	
Maroons "B"—Winged Bull "B"	
United Serbs—Titanic "B"	
Doxa—Blue Island Stars	
Maroons "A"—Wings	
Danubio—Tanners	
Seagull—Charrua	**6:45 wiecz.**

Zniżkowe bilety w klubie sportowym Wisła.

* * *

NOWY ZARZĄD WISŁY NA ROK 1983

Walne zebranie klubu sportowego Wisła (sobota 19 lutego), prowadzone przez B. Lewandowskiego (przew.), A. Markowa i J. Białego (asesorzy) — wysłuchało sprawozdań ustępującego zarządu. Podkreślono zasługi działaczy, graczy i osób spoza klubu, które się przyczyniły do tego, iż jubileuszowy rok (55-ty) był pod względem sportowym najjaśniejszym punktem w dziejach organizacji.

Nowy zarząd wybrany konstytucyjnie w indywidualnym głosowaniu na każdą funkcję, przedstawia się następująco: J. Sliwa, prezes; H. Czaplak, wiceprezes; K. Lach, wiceprezes sportowy; W. Tutaj, wiceprezes (sprawy lokalu klubowego); Z. Tomerski, wiceprezes imprez; pani Eulalia Lach, skarbnik; H. Florczak, J. Biały, E. Mazur, H. Parciany, W. Tofilo — członkowie zarządu; Z. Spot (przew. kom.), E. Skiba, A. Markow, członkowie komisji rewizyjnej.

Menażer I drużyny — T. Kozłowski, delegat do ligi — H. Czaplak.

Zebranie było konstruktywne z troską o przyszłość polonijnej organizacji. Uwagę zwrócić należy na młode siły w nowo-wybranym zarządzie. I to powinno być w dużym stopniu gwarancją żywotności tej organizacji w jej 56-tym roku działalności.

* * *

TURNIEJ BILARDOWY

W pierwszej rundzie między-drużynowego turnieju bilardowego Royal Wawel pokonał Wisłę 9:6. Następna runda rozegrana zostanie już w piątek 25-go lutego w nowym zestawieniu drużyn.

* * *

WIECZORY TELEWIZYJNE W KLUBIE WISŁA

Na płatnej telewizji (darmo w lokalu Wisły) można obejrzeć zawodowe mecze koszykówki wieczorem we wtorek i środę (Bulls—Denver i Bulls — New Jersey); w czwartek (24 luty o 7-ej) — uniwersytecka koszykówka: Minnesota — Northwestern; w piątek o 7:30 piłka nożna — Wichita — Sting.

W sobotę, hokej 8-ma wiecz. Black Hawks w Minnesocie, w niedzielę 27 lutego hokej Black Hawks — Minnesota o godz. 7:30 ze stadionu w Chicago. Wisła zaprasza.

* * *

PRÓBY REFORMY PRZEPISÓW PIŁKARSKICH

Za zgodą FIFA (Międzynarodowej Unii Piłkarskiej) Anglia upoważniona została ostatnio do wprowadzenia nowych przepisów piłkarskich. Będzie to oczywiście tylko próba eksperymentalna, po tej próbie bowiem sprawa będzie ponownie rozpatrzona i wtedy zapadną takie czy inne decyzje.

Jakie przepisy zamierzają Anglicy wprowadzić?

Przepis o karaniu za faul taktyczny popełniony w jakimkolwiek miejscu boiska — rzutem karnym, natomiast podanie do własnego bramkarza — rzutem wolnym. Projektów zmian obowiązujących obecnie przepisów jest więcej. Są np. propozycje, aby rzut karny wykonywany był z połowy boiska, dokładniej mówiąc egzekutor miałby prowadzić piłkę z połowy boiska i mógłby strzelać z dowolnego miejsca (coś podobnego było wprowadzone już w USA w rozgrywkach North American Soccer League, ale władze FIFA na to się nie zgodziły).

Jest także propozycja wprowadzenia trzeciego rodzaju kartek, którymi dysponują sędziowie, a w myśl których zawodnicy mogliby być wykluczeni na jakiś określony czas. Mówi się również o zlikwidowaniu "spalonego", lecz ta zmiana na pewno nie będzie rychło wprowadzona w życie.

Nowy natomiast przepis obowiązuje bramkarza, któremu wolno tylko raz chwicić piłkę, po czym musi ją podać do partnera, by ją ponownie ująć w dłonie.

* * *

CENTRLA TRANSFEROWA POLSKICH PIŁKARZY

Sekretarz generalny PZPN — Zygmunt Kaliński w wywiadzie prasowym powiedział m. in., że skończyło się załatwianie kontraktów na własną rękę. Powstaje bowiem coś w rodzaju centralnej listy transferowej. Aby się na nią dostać, zawodnik musi mieć zgodę klubu, Okręgowego Związku Piłki Nożnej lub Wojewódzkiej Federacji Sportu.

Opiniuje Wydział Szkolenia PZPN a ostateczną decyzję podejmuje prezydium zarządu związku. Rozmowy finansowe prowadzi jeszcze jakaś intytucja sportowa. Wszystko jest więc pod ścisłą kontrolą. Piłkarz jest poniekąd "niewolnikiem" niezliczonych instancji sportowych.

* * *

OLIMPIADA ZIMOWA W NORWEGII

Norwegia zwróciła się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z propozycją urządzenia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1992 roku w swoim kraju.

* * *

PROJEKT DRUŻYNY PIŁKARSKIEJ "EUROPA-82"

Zaprojektowana została drużyna piłkarska "Europa-82". Skład tej jedenastki miałby być jak następuje: Zbigniew Boniek (Polska), Gerets (Belgia), Scirea, Collovati i Cabrini (Włochy), Girese i Platini (Francja), Conti i Rossi (także Włochy) oraz Rummenigge (Niemcy Zachodnie).

* * *

Jedno z włoskich pism sportowych taką ustaliło klasyfikację reprezentacji piłkarskich, biorąc pod uwagę mecze rozegrane w 1982 r. zdobyte w nich punkty, po czym obliczono średnią.

Oto kolejność: Anglia, następnie Austria, ZSRR, Szwajcaria, na piątym miejscu jest Polska, potem Belgia, Niemcy Zachodnie, Hiszpania, Portugalia, Walia. Włochy, aktualny mistrz świata, zajmuje dopiero 14 miejsce.

ANDREA JAEGER z Lincolnshire, Ill. w finałowym meczu turnieju tenisowego "Virginia Slims Championship" przegrała w dwóch setach 3:6, 2:6 z Nawratilową. (UPI)

Trzechsetna Rocznica Zwycięstwa Jana Sobieskiego Pod Wiedniem

Kiedy sięgamy w przeszłość ażeby uczcić teraźniejszość, mamy nadzieję iż pozostawi to oddźwięk w przyszłości. Rocznice pomagają wyznaczyć nam tę drogę. Jedną z takich rocznic obchodzimy w tym roku — trzechsetlecie zwycięstwa Króla

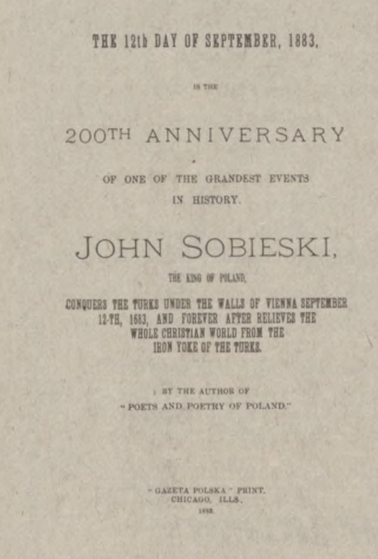
THE 12th DAY OF SEPTEMBER, 1683,

IS THE

200TH ANNIVERSARY

OF ONE OF THE GRANDEST EVENTS IN HISTORY.

JOHN SOBIESKI,

THE KING OF POLAND,

CONQUERS THE TURKS UNDER THE WALLS OF VIENNA SEPTEMBER 12-TH, 1683, AND FOREVER AFTER RELIEVES THE WHOLE CHRISTIAN WORLD FROM THE IRON YOKE OF THE TURKS.

BY THE AUTHOR OF "POETS AND POETRY OF POLAND."

"GAZETA POLSKA" PRINT. CHICAGO, ILLS. 1883.

Jana III Sobieskiego nad Turkami 12 września, 1683 pod Wiedniem.

Odtwarzając skromną monografię Pawła Sobolewskiego pisaną sto lat temu na cześć zwycięstwa Króla Sobieskiego pod Wiedniem, robimy to z potrójnym celem: po pierwsze, ażeby uczcić pamięć najmłodszego polskiego wygnańca przybyłego do Stanów Zjednoczonych w r. 1834 z niezwykłą grupą współrodaków. Po opanowaniu języka angielskiego, Sobolewski w r. 1842 stał się założycielem prasy polonijnej., redagując i publikując swój magazyn "Polonia" w Nowym Yorku; po drugie — ponieważ on pierwszy przełożył na język angielski swoją pracę "Poeci i Poezja Polska" wydaną w Chicago w r. 1880; po trzecie — ponieważ jego hołd złożony Janowi III Sobieskiemu w 1883 był ostatnią pracą literacką autora, ponieważ zmarł wkrótce potem w r. 1884.

W r. 1966 mieliśmy zaszczyt uczcić pamięć tego dzielnego Polaka nagrobkiem pamiątkowym i wówczas to "wpadła nam w ręce" kopia jego pracy poświęconej Sobieskiemu.

Uważamy zatem, że Trzechsetna Rocznica Odsieczy Wiedeńskiej będzie uczczona najlepiej pierwszą pracą amerykańską poświęconą polskiemu królowi który ocalił chrześcijaństwo trzy wieki temu pod Wiedniem.

Egzemplarz tej pracy można nabyć pisząd do E. C. Różański, Chairman — 6100 N. Cicero Avenue, Chicago, IL 60646.

Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy A. Mazewski powołał do życia Krajowy Komitet Obchodów Zwycięstwa Jana Sobieskiego Pod Wiedniem, bitwy która zmieniła przeznaczenie Europy. Komitet ten będzie działał pod patronatem Kongresu Polonii Amerykańskiej. Zainteresowane Wydziały Stanowe K.P.A. powinny skontaktować się z p. Mazewskim, prezesem K.P.A., 6100 N. Cicerto Ave., Chicago, IL 60646.

Niech rok ten długo pozostanie w pamięci całej Ameryki!

Margetic Named To Eastern All-Stars

Chicago Sting forward Pato Margetic has been named to the Eastern Division All-Star Team as voted on by his fellow players in the division. Margetic is the only Sting player who was selected to the team. Four players will be added to the Eastern squad on Friday.

Margetic, known as the "Magic Man," truly earned his selection to the team. He was the MISL "Star Selection of the Week" for the week of January 3, with 4 goals and 8 assists for 12 points in three Sting wins. Margetic has been in the top 5 for league scoring leaders all season. He has had 2 or more assists in a game 9 times this year and 2 or more goals in a game on 6 occasions. He had one streak this season where he scored 19 points in 5 games.

Other players elected to the Eastern Division squad for the All-Star game in Kansas City next Tuesday include: Gk Shep Messing — New York Arrows, Gk Keith Van Eron—Baltimore Blast, F Kai Haaskivi—Cleveland Force, F Stan Terlecki—Pittsburgh Spirit, F. Stan Stamenkovic — Memphis Americans, M Petar Buralic—Baltimore Blast, M Luis Alberto—Cleveland Force, M Ernie Buriano—Buffalo Stallions, D Mike Stankovic—Baltimore Blast, D Helmut Dudek—Memphis Americans, D Val Tuksa—New York Arrows.

Head Coach: Kenn Cooper—Baltimore. Asst. Coach: Don Popovic—New York.

Zmarł Murzyn w Wieku 124 Lat

W Memphis zmarł na początku lutego jeden z najstarszych mieszkańców Ameryki. Ile dokładnie lat przeżył Joe Kearney — nie wiadomo, ale — na podstawie jego wspomnień — historycy doszli do wniosku, że liczył co najmniej 124 lata.

Był on niewolnikiem na plantacji i dokładnie pamiętał dzień, gdy żołnierze Unii obwieścili mu, że niewolnictwo zostało zniesione nakazem prezydenta Lincolna.

Liczne wywiady z Kearneyem, cieszącym się do późnej starości doskonałą pamięcią, przeprowadzili historycy z uniwersytetu stanowego w Memphis.

Relacjonował on obficie wydarzenia z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, a ponieważ był całkowitym analfabetą, nie mógł o tych faktach dowiedzieć się z lektury książek czy pism. Wiele rozmów z nim nagrano na taśmę magnetofonową.

Ojciec Keraneya był lokajem na plantacji koło Sardis w stanie Mississippi, a matka — kucharką. Co ciekawsze, długowieczność musi być cechą dziedziczną tej rodziny, ponieważ nadal żyje i cieszy się dobrym zdrowiem córka Kearneya, 92-letnia staruszka, nazwiskiem Aline Rogers.

W ciągu długiego żywota Murzyn pamiętający czasy niewolnictwa, pracował jako woźnica, robotnik budowlany, ogrodnik i tragarz.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

Wzrosła Liczba Powodzi w Ciągu Ostatnich 10 Lat

Na konferencji, jaka odbyła się w Illinois na temat powodzi w okręgu chicagoskim, eksperci od spraw powodziowych stwierdzili, że w ciągu ostatnich 10 lat znacznie wzrosła liczba powodzi.

Eksperci przewidują, że sytuacja ta będzie się powtarzała przez następne lata, jeśli nie podejmie się odpowiednich kroków w celu zabezpieczenia takiego stanu rzeczy.

Stanley Changnon, dyrektor Illinois State Water Survey w Urbana, uważa, że przyczyną zbyt licznych powodzi jest zmiana klimatu, który częściowo został stworzony przy udziale człowieka.

W ciągu ostatnich dwóch lat, powodzie na przedmieściach Chicago wyrządziły szkody wartości $100 mln. Typowe roczne straty powodziowe powinny wynosić jedynie $12.5 mln.

Changnon uważa, że zabezpieczenie przeciw powodziowe jest niewystarczające, ponieważ jest przestarzałe.

Główną przyczyną wytwarzania większej ilości opadów deszczowych są wysokie domy w Chicago oraz przemysł, co powoduje zakłócenia w atmosferze. Oblicza się, że z tego powodu spada o 1.5 cala deszczu więcej rocznie.

Przemysł przyczynia się również do zwiększonych opadów jesiennych, jednakże największą przyczyną zwiększonej ilości opadów jest, zdaniem ekspertów, zmiana klimatu.

Inżynierowie i konstruktorzy budujący system przeciw powodziowy lekceważą te nowe fakty, rezultatem tego jest, że urządzenia przeciwpowodziowe nie są w stanie zabezpieczyć terenów przed wzrastającą ilością powodzi.

Zwiększające się ilości opadów powodują, że dystrykt sanitarny odprowadza coraz częściej nadmierne ilości wody do jeziora Michigan. Zbiorniki przeciwpowodziowe będące pod zarządem dystryktu sanitarnego, nie wytrzymują nadmiernej ilości wody. Normalnie powinna być ona odprowadzona do jeziora 3 do 4 razy w roku, ale w ciągu ostatnich 5 lat przeciętnie odprowadzano ją 13 razy w ciągu roku.

List A. Wajdy Do Członków SFP

(Ciąg dalszy ze str. 4)

dzenia prestiżu SFP. Jak wiele świadczy fakt trudności z jego "odwieszeniem". Dziś proszę Was o jedno: nie poddawajcie się uczuciom małości — moje odejście pod przymusem nie rozwiąże Waszych codziennych kłopotów, jak to przedstawiają niektórzy. Po cóż Wam podzielone Stowarzyszenie Filmowców Polskich? **Nie sprzedawajcie tak tanio naszej jedności, będzie nam ona jeszcze potrzebna w tych trudnych czasach.**

Jako Wasz odchodzący prezes proponuję Stowarzyszeniu Filmowców Polskich wyjście, które dyktuje mi sumienie i rozsądek, a także nasz statut. Chcę odejść i opuścić Was w momencie, kiedy głos Wasz zostanie wysłuchany, a większość naszego środowiska na zjeździe ustali swój nowy zarząd. Czy naprawdę żądam niemożliwego?

Wejrzyjcie każdy w głąb siebie. Oceńcie mnie i moją działalność. Ma ona dziś tylko jeden cel. Dać każdemu z Was, drodzy koledzy, prawo wypowiedzenia własnego zdania o sprawie przyszłości SFP. Własnego! Moje zdanie — już znacie.

Andrzej Wajda

Warszawa, 21.11.1982.

Kursy Angielskiego

W szkole średniej Shurz znów rozpoczynają się kursy języka angielskiego. Kursy te odbywać się będą wieczorami. Zapisy przyjmowane będą w dniach: od 21 do 24 lutego w godz. od 6:30 do 8:30 wieczorem w budynku szkoły przy 3601 N. Milwaukee Ave.

Kursy są bezpłatne. Ponieważ spodziewanych jest wielu słuchaczy, sugeruje się wczesne zgłaszanie.

ZAWIADOMIENIE
Bardzo Smaczny Żytni Chleb z ANN'S BAKERY
Jest Sprzedawany w Sklepie Żywnościowym
EDMAR FOODS
5540 N. Milwaukee Ave.

ZADBAJ ABY I TWOJA FIRMA ZNALAZŁA SIĘ W KSIĄŻCE ADRESOWO-TELEFONICZNEJ PO POLSKU
PRZEWODNIK
3325 N. PULASKI · 282-8907

Jeżeli Chcesz Bez Obawy Zacząć Uśmiechać Się Znowu, Zadzwoń na Numer:
927-7788
Do Kliniki Dentystycznej
QUALIDENT
4143 S. Archer Ave.
Specjalizującej Się w Dentystyce Kosmetycznej
20% ZNIŻKI DLA EMERYTÓW
Honorujemy Wszelkie Ubezpieczenia
Pierwsza Wizyta i Konsultacja BEZ OPŁATY
DR. W. STANASZEK, DDS
Lekarz Dentysta
MÓWIMY PO POLSKU

WYPRZEDAŻ W CAŁYM SKLEPIE

CENY OBNIŻONE DO POŁOWY
OBNIŻKA CEN NAWET O 50%
KURTKI
SKAFANDRY
PIKOWANE KURTKI
PIKOWANE KAMIZELKI
FLANELOWE KOSZULE
WOJSKOWE SPODNIE
WOJSKOWE KURTKI
LEE DŻINSY
Commercial Uniform Co.
COMMERCIAL UNIFORMS CO.
3318 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60641

PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL
POD NOWYM ADRESEM
5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5522
NAJTANIEJ NAJŁATWIEJ NAJSZYBCIEJ
PRAWO JAZDY
STANU ILLINOIS MIĘDZYNARODOWE KATEGORII ZAWODOWEJ
UZYSKASZ W SZKOLE J. OLSZEWSKIEGO

W jednym dniu nauczymy Cię prawa drogowego i gwarantujemy zdanie egzaminów lub zwrot pieniędzy.
Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem: nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i KIEROWCOW WZYWANYCH NA EZGAMIN POWTORNY
Prowadzimy kursy dla małoletnich.
JESTEŚMY JEDYNĄ POLSKĄ SZKOŁĄ POSIADAJĄCĄ UPRAWNIENIA UCZENIA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH.
BELMONTRAVEL BIURO PODRÓŻY 5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5523
NOWE BIURO PODROŻY I USŁUG ZAŁATWIAJĄCE:
Sprawy Urzędowe i Notarialne • Aplikacje Na Pobyt Stały i Czasowy • Zaproszenia • Przedłużenia Paszportów • Paszporty Konsularne • Upoważnienia • Tłumaczenia Dokumentów • Sprawy Spadkowe, Odszkodowań i Rozwodowe • Mandaty • Jazda w Stanie Nietrzeźwym.
ADWOKAT NA MIEJSCU • AUTORYZOWANY DEALER PKO
PACZKI LOTNICZE I MORSKIE. NA ŻĄDANIE PAKUJEMY DARMO
WŁAŚCICIEL JÓZEF OLSZEWSKI

Washington Wygrał Prawybory

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

towano przez cały okres kampanii jako człowieka bez szans na wygraną, był raczej ostrożny w ogłaszaniu swego zwycięstwa. Podczas gdy jego pomocnicy głosili zwycięstwo swego kandydata, kongresman zwlekał aż do chwili, gdy zdobył pewność, że posiada większą ilość głosów niż pozostali kandydaci.

Washington, z prezesem murzyńskiej organizacji "Operation Push", Jessie Jacksonem u swego boku, powiedział do kilkutysięcznej grupy swych zwolenników, że jego wygrana oznacza "powrót Partii Demokratycznej do ludności" i oświadczył, że "dumnie i z pokorą przyjmuje wygraną w imieniu mieszkańców Chicago".

Richard Daley jeszcze przed północą uznał, że nie ma szans na wygraną i żegnając swych zwolenników powiedział, że prawybory w zasadzie należały do mayor Byrne i H. Washingtona.

Pani Byrne wkrótce po północy uznała, że jest zbyt wcześnie, by przewidywać wyniki prawyborów i zwróciła się do swych poplecznków, by udali się na spoczynek i spokojnie oczekiwali na pozytywną wiadomość.

Do władz napłynęły również skargi przeciw niektórym sędziom wyborczym. Zarzucano im instruowanie wyborców zgodnie z własnymi przekonaniami oraz próby zastraszenia wyborców, prowadzenie kampanii w pobliżu miejsc wyborczych itd.

W ostatnim tygodniu kampanijnym przewodniczący Partii Demokratycznej na powiat Cook, poplecznik J. Byrne, Edward "szybki Eddie" Vrdolyak wzywał pracowników obwodu (precinctu), by podkreślali i wzniecali napięcie rasowe celem zdobycia większej ilości głosów dla mayor Byrne. Podobno Vrdolyak powiedział im: "Wybory są sprawą rasową, wzywam was do ratowania naszego miasta i naszego obwodu (precinctu)".

Sama mayor, niepewna przekonań wyborców, prowadziła swą kampanię jeszcze na kilka godzin przed zamknięciem punktów wyborczych, witając pasażerów miejskiego pociągu w Jefferson Park.

Zwycięzca, Harold Washington musi uzyskać obecnie oficjalne zatwierdzenie swej wygranej, po czym w wyborach na mayora Chicago w dniu 12 kwietnia zmierzy się z nominatem republikańskim Bernardem Eptonem.

Epton, były reprezentant stanowy, który był jedynym kandydatem Partii Republikańskiej na to stanowisko, wyraził nadzieję, że w wyborach nie dojdzie do podziału rasowego. "Myślę, że obydwaj potępiamy rasizm i bigoterię. Nie chcę być mayorem Chicago, ponieważ jestem biały lecz dlatego, że mam najwyższe kwalifikacje" — oświadczył Epton.

Elżbieta II Zatrzyma Się w Kalifornii

Puerta Vallarta, Meksyk (UPI) — Królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II i jej małżonek, książę Filip, którzy odbywają podróż morską prywatnym jachtem "Britannia", po kilku postojach w uzdrowiskach meksykańskich, gdzie byli podejmowani przez przedstawicieli tamtejszych władz, skierowali się w stronę USA.

W ub. tygodniu, w La Paz para królewska była goszczona przez prezydenta Meksyku Miguela de la Madrid.

Plany podróży przewidują miesięczną podróż wzdłuż wybrzeży Ameryki Północnej.

W Kalifornii królowa Elżbieta II z mężem spędzą jeden dzień w posiadłości prez. Reagana w pobliżu Santa Barbara.

Zmarła Zuzanna Sienkiewiczowa

W Oblęgorku zmarła w wieku 87 lat Zuzanna Sienkiewiczowa, synowa Henryka Sienkiewicza. Była żoną syna pisarza, Henryka Józefa.

Mieszkała w Oblęgorku w dworku ofiarowanym Sienkiewiczowi przez społeczeństwo polskie w 1900 r., z okazji jubileuszu działalności pisarskiej, przekształconym po jego śmierci w muzeum.

JEROZOLIMA.—Ofiara wybuchu granatu, jaki rzucono w tłum demonstrantów przed biurem premiera Izraela 10 lutego br. Demonstranci domagali się ustąpienia ministra obrony Ariela Sharona. (UPI)

USA Gwarantem Granicy Izraela

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mienia, bowiem nie miał na myśli żadnego konkretnego planu zabezpieczenia granicy północnej Izraela.

W przeszłości Reagan wielokrotnie wskazywał, że każde porozumienie w sprawie Libanu powinno spełniać izraelskie wymogi bezpieczeństwa granic. Parokrotnie również Prezydent sygnalizował możliwość rozszerzenia kontyngentu wojsk amerykańskich wchodzących w skład wielonarodowych sił pokojowych w Libanie.

Przemówienie Reagana wywołało natychmiastowy oddźwięk w Kongresie. Sen. DeConcini z Arizony oświadczył m. in., że może dojść do pewnych sprzeciwów, w przypadku podjęcia zamiarów znacznego powiększenia amerykańskich oddziałów na Bliskim Wschodzie.

Doradcy Reagana oświadczyli ze swej strony, że brany jest pod uwagę szereg różnego rodzaju projektów mających na celu zwiększenie kwestii bezpieczeństwa w tym rejonie i nie koniecznie wszystkie z nich przewidują zwiększenie wojskowej roli Stanów Zjednoczonych. Jedna z propozycji, na przykład zakłada wzmocnienie sił pokojowych ONZ stacjonujących w południowym Libanie.

W Izraelu natomiast przemówienie Reagana oraz jego propozycje dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa północnej granicy tego kraju spotkały się z przyjęciem krytycznym.

Minister spraw zagranicznych Izraela Yitzhak Shamir oświadczył na forum Świątowego Zgromadzenia Żydowskich Weteranów Wojennych, że "dziękujemy prez. Reaganowi za jego dobre chęci i wielkoduszność" — jednakże Żydzi a nie amerykańscy marines powinni walczyć o państwo żydowskie.

Tymczasem prasa w Izraelu doniosła, że źródła rządowe tego kraju doniosły o zamiarze przyłączenia się króla Jordanii Husseina do Bliskowschodnich negocjacji pokojowych.

Decyzja ta nastąpiła po ustaleniach obradującego w Algierze "parlamentu palestyńskiego na wygnaniu."

Komentując ten fakt Washington oświadczył, że obrady Palestyńskiej Rady Narodowej spowodowały "przerzucenie piłki na boisko Husseina."

Kampania Terroru w Zimbabwe

Nyamandhlovu, Zimbabwe (CT) — Rejony prowincji Matabeleleland w Zimbabwe stały się w ostatnich tygodniach widownią niezwykłego nasilenia terroru wynikającego z waśni plemiennych pomiędzy reprezentującym większość plemieniem Shona, z którego wywodzi się obecny premier Robert Mugabe oraz miejscowym plemieniem Ndebele.

Według wiarygodnych raportów w tej zachodniej części Zimbabwe doszło do wybuchu niespotykanej kampanii terroru, prowadzonej przy pomocy wojsk rządowych przeciwko miejscowej ludności. Zgodnie z doniesieniami w Matabelelandzie zginęło dotychczas kilkaset osób — setki osób zostało aresztowanych. Wiele osób w popłochu przed wojskiem uciekło za granicę.

Największe nasilenie aktów gwałtu i przemocy miało jak do tej pory miejsce w pobliżu Nyamandhlovu. Jest to okolica zaludniona w większości przez białych farmerów z mniejszym procentem ludności czarnej. Jeden z miejscowych farmerów podaje, że doszło tam do licznych przypadków zabójstw, pobić i gwałtów.

Pewien czarny oficer armii Mugabe oświadczył białemu farmerowi, że on i jego sąsiedzi nie powinni się przejmować, gdy stracą któregoś z czarnych pracowników, bowiem "wielu jest bezrobotnych w tej okolicy."

Przed uzyskaniem niepodległości oba plemiona żyły na tym terytorium w harmonii związanej ze wspólną walką przeciwko władzy białych.

Przed rokiem na farmie Joshuy Nkomo — przywódcy partii opozycyjnej zdominowanej przez ludność Ndebele, odkryto spore ilości broni, która jak przypuszczano miała posłużyć do przeprowadzenia przewrotu wojskowego.

Nkomo jest obecnie w trudnym położeniu, jako przywódca zwalczanej politycznie i etnicznie grupy. Doniesienia mówią, że władze grożą mu aresztowaniem, wstrzymano także jego paszport, gdy starał się w zeszłym tygodniu o wyjazd na konferencję do Czechosłowacji.

Masakry w Prowincji Assam

Nellie, Indie (UPI) — W ciągu 23 dni krwawych zamieszek w prowincji Assam liczba zabitych w masakrach Bengalczyków doszła do ok. 3 tys. osób.

W ciągu ostatniego tygodnia zginęło 2,000 imigrantów bengalskich w większości kobiet i dzieci.

Napoleon Duarte Za Paktem U.S. z Salwadorem

New Orleans (UPI) — B. prez. Jose Napoleon Duarte, przywódca Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej w Salwadorze, opowiada się za zawarciem paktu salwadorsko-amerykańskiego, który pozwoli na stałą pomoc U.S. dla jego kraju. Duarte twierdzi, że jego zubożała ojczyzna, rządzona latami przez dyktatorów dbających wyłącznie o własną kieszeń, musi otrzymywać stałą pomoc, by dźwignąć się z ruiny gospodarczej i zdemokratyzować cały system rządzący.

Pomoc USA dla Salwadoru jest uzależniona od potwierdzeń świadczących o procesie demokratyzacji, przestrzegania praw człowieka i likwidacji prześladowań wobec ludności o przekonaniach niezgodnych z oficjalną linią polityczną. Sytuacja ta kreuje ciągłe kryzysy, wykorzystywane przez lewicowych rebeliantów, którzy robią wszystko by przedstawić siebie jako obrońców sprawiedliwości i oczernić władze.

"Amerykanie nie zdają sobie sprawy z warunków życia w Salwadorze, nie rozumieją sytuacji opierając się w swych doniesieniach wyłącznie na powierzchownych informacjach. Ze względu na recesję nie przywiązują wagi do problemów innych narodów, zajmując się wyłącznie sprawami, które bezpośrednio ich dotyczą" — mówił Duarte.

Tymczasem w Salwadorze nadal trwają zażarte walki między wojskami rządowymi a rebeliantami. Wyjaśniła się również sprawa trzech reporterów, o których sądzono, że zostali zabici. Nowa, nielegalna stacja radiowa lewicy "Radio Guazapa" doniosła, że reporterzy są cali i zdrowi i przebywają w obozie rebelianckim. Radio zwróciło się do Czerwonego Krzyża z prośbą o opiekę nad reporterami w czasie opuszczania przez nich rejonu objętego walkami. Apel skierowany do tej organizacji sugerował, że istnieją obawy, że reporterzy mogą spotkać się z prześladowaniami ze strony władz bezpieczeństwa za nawiązanie kontaktów z lewicą i przebywanie na zajętym przez nich terytorium.

Sąd Wstrzymał Ewakuację Rodzin

Sąd okręgowy wydał nakaz wstrzymania ewakuacji 2 rodzin z kompleksu mieszkaniowego w Hinsdale.

Kierownictwo kompleksu stwierdziło, że mieszkania są za małe dla rodzin z dziećmi. Regulamin, jaki posiada kierownictwo Somerset Apartments, zabrania wynajmowania mieszkania trzysypialniowego rodzinom posiadającym troje dzieci.

Sprawą tą zajęła się w dalszym ciągu Illinois Department of Human Rights, w celu stwierdzenia czy reguamin, jaki posiada kierownictwo tego kompleksu budynków nie dyskryminuje rodzin, które posiadają dzieci.

Weinberger Żąda Zwiększenia Pomocy Dla Salwadoru

Washington (ST) — Sekr. obrony Caspar Weinberger domaga się od Kongresu przyznania na pomoc militarną dla Salwadoru dodatkowych $60 mln w jak najkrótszym czasie oraz zezwolenia na wysłanie do tego kraju kilku nowych doradców, do szkolenia salwadorskich żołnierzy przy obsłudze amerykańskiego sprzętu wojskowego.

Przemawiając do Kongresu Weinberger zaprzeczył doniesieniom o znacznych stratach broni w oddziałach salwadorskich na rzecz grup rebelianckich i stwierdził, że lewica otrzymuje broń głównie ze Związku Sowieckiego przez Nikaragwę i Kubę.

Próba Porwania Samolotu

Praga, Czechosłowacja (UPI) — Oficjalna czechosłowacka agencja prasowa CTK podała, że w ubiegły piątek na pokładzie samolotu czeskich linii lotniczych, lecącego z Popradu do Pragi doszło do próby uprowadzenia.

Jak podaje agencja, 26-letni Marian Pesko (Pęśko?) nieznanej narodowości, próbował wtargnąć do kabiny pilotów terroryzując uprzednio stewardesę i grożąc wysadzeniem samolotu.

Funkcjonariusze czeskiej służby bezpieczeństwa znajdujący się na pokładzie samolotu zastrzelili porywacza raniąc przy tym jednego z pasażerów. Po tym incydencie samolot wylądował bez opóźnienia w Pradze.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Propozycja Zamiany EPA Na Niezależną Agencję

Washington (UPI) — Sen. Daniel Moynihan i kongr. James Scheuer przedstawili propozycję zamiany federalnej Agencji Ochrony Środowiska (EPA) na niezależną komisję regulującą. Autorzy propozycji uważają, że tego typu instytucja powinna być wolna od wszelkich wpływów politycznych, by działać w najlepszym interesie społeczeństwa.

Propozycję poparł przewodniczący silnego izbowego Komitetu Spraw Wewnętrznych Morris Udal (D.-Ariz.), kongr. Joe Moakly (D.-Mass.), sen. George Mitchell (D.-Maine) i Claudine Schneider (R.-R.I.). Moynihan opowiada się za stworzeniem 5-osobowej komisji wybieranej co 7 lat.

Tymczasem marszałek Izby Thomas O'Neill (D.-Mass.) zatwierdził plany, zgodnie z którymi izbowe podkomitety mogą przejrzeć tajne dokumenty EPA, których wcześniej nie chciano udostępnić Kongresowi.

Ostrożność Nie Zawadzi . . .

Ateny (UPI) — Do stolicy Grecji przybył w poniedziałek z 4-dniową wizytą premier Związku Sowieckiego Mikołaj A. Tichonow. Jest to pierwsza wizyta przywódcy sowieckiego w Grecji.

Na lotnisku gościa sowieckiego powitał premier Grecji Andreas Papandreou, który wielokrotnie w czasie 16 miesięcy sprawowania władzy wyrażał swoje zdecydowane poparcie dla różnorodnych aspektów sowieckiej polityki zagranicznej, włączając również stanowisko w sprawie kontroli zbrojeń.

Tichonow został również powitany na lotnisku przez kilkuset komunistów greckich, którzy trzymali transparenty z napisem "Witamy premiera pokoju!".

Po przyjeździe na lotnisko Tichonow nie wygłosił żadnego przemówienia; w planie wizyty nie ma też konferencji prasowej. Jest to, jak się wydaje, wynikiem podjęcia specjalnych środków ostrożności na czas jego wizyty w Grecji. W związku z tym specjalnie sprowadzono dla Tichonowa ze Związku Sowieckiego pancerną limuzynę.

Dr Włodzimierz Zygmunt Sikora Nie Żyje

Do Chicago nadeszła z Florydy wiadomość, że w Pompano Beach, Fla. zmarł w wieku 72 lat zasłużony i długoletni dyrektor polskich programów radiowych, dr Włodzimierz Zygmunt Sikora. Przez wiele dziesiątków lat nadawał on swoje programy ze stacji radiowej WOPA, walcząc zarówno o sprawy narodowe polskie, jak i o interesy Polonii.

Dr Sikora działał przez wiele lat w miejskiej, powiatowej i stanowej polityce, jako członek Polsko-Amerykańskiej Organizacji Demokratycznej, upominając się o należytą reprezentację Polonii w życiu politycznym.

Nie stronił on od osobistego udziału w sprawach publicznych. W okresie ostatniej wojny światowej, w której losy Polski były tak ściśle powiązane z interesami wojennymi mocarstw zachodnich, dr Sikora udzielał poparcia propagandowego w akcji sprzedaży bondów rządowych, w zbiórkach na USO i Amerykański Czerwony Krzyż, jak też współpracował w ramach Polskiego Komitetu w zbiórce na zakup ambulansów dla polskiego wojska, które walczyło na froncie europejskim.

Dr Włodzimierz Sikora

W okresie powojennym dr Sikora został mianowany przez administrację stanu Illinois Komisarzem kontroli czystości wód. Gubernator Otto Kerner mianował dr Sikorę Komisarzem dla spraw kontroli żywności i lekarstw.

Dr Sikora służył swoją pomocą i życzliwością w wielu sprawach polskich i polonijnych. Odnotujemy to oddzielnie, gdy uzyskamy szczegółowe informacje na te tematy od osób, które przez wieloletnią współpracę dr Sikory z środowiskami polonijnymi w Chicago wiedzą wiele o jego zasługach, jako społecznika, patrioty polsko-amerykańskiego, jak też człowieka chętnie współpracującego na rzecz naszego społeczeństwa.

Dr Sikora pozostawił w głębokiej żałobie małżonkę, panią Melanię (z domu Dubińska) oraz dwie córki, Zulę Reedy i Nanę Simons, jak też siedmioro wnucząt.

(Jak dotąd brak jest informacji, czy pogrzeb Zmarłego odbędzie się na Florydzie, czy też w Chicago).

Sprostowanie

W nekrologu, śp.
WALTER TEKIELAK
zamieszczonym w dniu 22 lutego b.r. zaszła pomyłka. Śp. Zmarły należał do Koła SPK nr. 15, a nie jak mylnie podano. Za pomyłkę najmocniej przepraszamy.
ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
Dział Nekrologów

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Maria Piszczek

(z domu Mozdzierz)
(żona śp. Michała;
teściowa śp. Edward Chapell Sr.;
babcia śp. Sandra)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Jadwigi i Klubu Wzajemnej Pomocy par. Dąbrowa #151; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21-go lutego 1983 roku, o godzinie 11:13 przed północą, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu, a w czwartek od godziny 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Park Ave., blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jacka (Msza Św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Genowefa Chapell, Dorota (Józef) Cortese, córki i zięć; **Edward Jr., Deborah, Cathie (Claude) Cima, Lisa (Michał) Pietraszek i Józef**, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki.
Telefon 772-6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, śp.

Genevieve D. Rolek

(z domu Serwinski)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go lutego 1983 roku, o godzinie 8:45 wieczorem, przeżywszy 67 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z Kuzniar Funeral Home pnr. 83-cia i South Shore Drive, do kościoła St. Michael (Msza św. o 11-ej), a stamtąd na cmentarz św. Krzyża w Calumet City na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

John A., mąż; Ks. John A. Rolek, M.C. u Biskupa Abramowicza, asst. proboszcza par. Matki Boskiej Częstochowskiej w Cicero i Gerald Rolek na Florydzie, synowie; **Marie Swieszcz i Jane Jachim**, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kuzniar Funeral Home, telefon 768-1206.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Brukselskie Spotkanie Działaczy "Solidarności"

29 i 30 stycznia odbywały się w Brukseli obrady delegatów grup "Solidarności", działających na Zachodzie. Przybyli oni z Belgii, Francji, Holandii, Kanaday, Republiki Federalnej Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie członków "Solidarności" za granicą, od chwili gdy w lipcu ubiegłego roku zebrali się w Oslo, by zgodnie z mandatem otrzymanym z Polski od działającej w podziemiu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności" powołać do życia Biuro Koordynacyjne NSZZ "Solidarność" za granicą z siedzibą w Brukseli.

Zgodnie z mandatem kierownictwo biura objął Jerzy Milewski — delegat regionu Gdańsk na Pierwszy Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność".

Zadaniem biura jest koordynacja skutecznej i wszechstronnej pomocy dla "Solidarności", ścisła współpraca ze związkami zawodowymi i organizacjami międzynarodowymi oraz informowanie opinii publicznej o aktualnej sytuacji w Polsce.

Członkami biura są grupy "Solidarności" założone w wymienionych państwach, którzy w Brukseli przez dwa pełne dni obrad dokonali przeglądu dotychczasowej działalności i wytyczyli plany działania na przyszłość.

Zjazd witali sekretarze generalni dwóch międzynarodowych central związków zawodowych: John Vanderveken w imieniu Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i Jan Kułakowski — reprezentant Światowej Konfederacji Pracy. Już sam fakt, że obaj osobiście przybyli na zebranie oraz, że odbywało się ono w pierwszym dniu w siedzibie Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych, a w drugim — Światowej Konfederacji Pracy, świadczy o nieustającym poparciu dla NSZZ "Solidarność" i dla polskiego świata pracy ze strony tych central związków zawodowych, skupiających łącznie ponad sto milionów robotników.

Obaj sekretarze generalni powiedzieli m.in. w swych przemówieniach, że nie uznają delegalizacji "Solidarności", jak również, że ostatnie zarządzenia junty wojskowej w Polsce są tylko zmianami kosmetycznymi obliczonymi na oszukanie opinii świata, ale że nie zdołają oszukać związków zawodowych.

Wyrażając radość z powodu zwolnienia z internowania Wałęsy i innych działaczy, obaj mówcy zaznaczyli, że władze PRL nie zrezygnowały jednocześnie z innych form represji. Podkreślili też, że działacze "Solidarności" nadal są aresztowani, a sądy w PRL wymierzają im drakońskie kary za działalność związkową. Wciela się ich nawet przymusowo do wojska.

Obie centrale związkowe zaprotestowały też przeciw wytoczeniu sprawy sądowej siedmiu działaczom "Solidarności", którym zarzuca się spiskowanie przeciwko państwu, podczas gdy przecież przez ostatni rok byli oni internowani.

Pomimo brutalnych ataków ZOMO i innych represji "Solidarność" żyje i żyć będzie — powiedział John Vanderveken. I on, i Jan Kułakowski zapewnili obecnych, że ich centrale związkowe nie ustaną w wysiłkach na rzecz przywrócenia działalności NSZZ "Solidarność". Będą domagały się, by Międzynarodowa Organizacja Pracy i inne instytucje zażądały od władz PRL rzeczywistego zniesienia stanu wojennego, wypuszczenia z więzień wszystkich aresztowanych za działalność związkową, przyjęcia ich do pracy oraz poszanowania praw wynikających z konwencji międzynarodowych, które Polska podpisała i ratyfikowała, jak też unieważnienia przeprowadzonej za sprawą władze PRL konfiskaty własności NSZZ "Solidarność".

Obie centrale — jak oświadczyli na zakończenie ich sekretarze generalni — udzielać będą nadal wszelkiej pomocy i poparcia Biuru Koordynacyjnemu NSZZ "Solidarność" za granicą z siedzibą w Brukseli pod kierownictwem Jerzego Milewskiego, działającemu zgodnie z mandatem krajowych władz niezależnego związku pracującej w podziemiu Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej. Zebranie cechowały długie nocne dyskusje. Do tej pory żadnych uchwał nie ogłoszono.

Nowy Dziennik

Przeludnienie Świata

10 miliardów ludzi (dziś jest nas 4.6 miliarda) będzie w roku 2050 zamieszkiwać planetę Ziemię. Większość z nich będzie miała skórę czarną, trochę mniej — żółtą, a najmniej — białą. Miasta staną się gigantami. Już w pierwszych latach nadchodzącego wieku stolica Meksyku będzie liczyć 31 milionów mieszkańców, a Sao Paulo w Brazylii — 26 milionów.

Europa, która wykazuje obecnie najmniejszy (a w krajach rozwiniętych, bogatych — wręcz minusowy) przyrost ludności, będzie może mniej zatłoczona.

Czy świat 10 miliardów ludzi będzie mądrzejszy, lepszy i spokojniejszy — statystyki i prognozy amerykańskiego Biura Studiów nie mówią.

March of Dimes
SAVES BABIES
HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

TURYN, WŁOCHY.—Ciała ofiar pożaru kina. W pożarze tym, który wybuchł 13 lutego, zginęły 64 osoby. (UPI)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

TO OUR ADVERTISERS

Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected, if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY.
For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

Hierarchia Kościoła w Polsce

Polska Sekcja Radia Watykańskiego opracowała zestawienie członków Hierarchii Kościoła w Polsce. Z zestawienia tego wynika, że Polska posiada obecnie

trzech Kardynałów (dwaj w Kraju, jeden w Watykanie),

czterech Arcybiskupów, 19 Ordynariuszy w diecezjach,

trzech Administratorów Apostolskich, 59 Biskupów Pomocniczych,

czterech dostojników kościelnych pracujących w Watykanie (jeden Kardynał, jeden Arcybiskup, dwóch Biskupów).

Łącznie w Hierarchii Kościoła w Polsce jest 89 Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów.

Nie Wybrano Jeszcze Zarządcy Addison Township

Nie podjęto jeszcze decyzji kto obejmie stanowisko zarządcy Addison Township w powiecie Du Page. Kenneth Lahner został tymczasowo mianowany na to stanowisko, po zmarłym 13 lutego George Rudolph. Prezes rady powiatowej stwierdził, że odpowiedni kandydat na to stanowisko zostanie wybrany w najbliższych dniach i jego kandydatura zostanie zatwierdzona przez radę powiatową.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Praca

DOCHODOWE ZAJĘCIE NA PART-TIME
Pomocna znajomość języka angielskiego. Dzwonić: środa po 5:00 ppł.
247-2859

DOSWIADCZONY blacharz samochodowy. "Part time". Dzwonić w jęz. angielskim. 486-6390, 11 am-7 pm.

ASSISTANT PASTRY CHEF
IMMEDIATE OPENING
4 years experience in all phases of pastry work. Supervisiory skills are required. Salary commensurate with experience.
Inquire in person
Mon., Tue. & Wed., 9 am to 5 pm at
HYATT REGENCY CHICAGO
151 East Wacker Dr. Chicago
EOE M/F

CONSTRUCTION WORKERS
Off shore oil jobs. Many positions available. For info. call:
888-3338, Ext. E-289

CRUISE SHIP JOBS
All Occupations Available
Great Income Opportunity
FOR DIRECTORY
(312) 888-4347 Ext. C-111

BINDERY WORKERS
For North Suburban Plant.
Packers, Loaders, Operators for Folders and Cutters.
459-4150

POTRZEBNA POMOC DO KUCHNI W RESTAURACJI
Musi mówić trochę po angielsku.
Zgłaszać się osobiście.
DUCIBELLA RESTAURANT
5924 W. Fullerton.

★ Praca

DYREKTOR SPRZEDAŻY
Hurtownik-importer poszukuje doświadczonych i energicznych sprzedawców do pomocy w organizowaniu i kierowaniu interesem. Wyuczymy sprzedawania i kupowania. Wymagany angielski. Dobre wynagrodzenie.
973-7072

★ Pomoc Domowa

KOBIETA
Z zamieszkaniem do opieki starszej pani. 6 dni w tygodniu. Pokój, wyżywienie i wynagrodzenie. Okolica południowa (5900 S.).
Tel. 532-4595 lub 434-1012 po 6 P.M.
Dzwonić w jęz. angielskim.

PANI DO PILNOWANIA
Dzieci i Lekkiej Pracy Domowej
Blisko Wauconda, Ill. 2 dzieci w wieku 4 i 5 lat. 1 chodzi do szkoły. Lekka praca domowa i trochę gotowania. Własny pokój.
398-2877

★ Praca Żeńska

SERVICE ON TARGET
Kobiety do sprzątania i pracy domowej. Północne przedmieścia. Muszą być odpowiedzialne i mieć dobre referencje. Dzwonić w języku angielskim.
299-2467

ASYSTENTKA MENAŻERA BIURA
Świetna okazja dla doświadczonej i ambitnej osoby. Musi znać wszystkie fazy pracy biurowej i płynnie mówić po angielsku. Dobre wynagrodzenie.
973-7072

★ Poszukuje Pracy

TOKARZ z wieloletnim doświadczeniem, poszukuje pracy. Tel. 384-2932.

POSZUKUJĘ pracy przy sprzątaniu domów. Tel. 545-5773.

★ Praca Męska

MAGAZYNIER
Doświadczony, do odbierania i wysyłki towaru. Ze znajomością UPS i języka angielskiego. Dobre wynagrodzenie.
973-7072

DOŚWIADCZONA OSOBA
Do ustawiania i operowania tokarki pociągowej — uniwersalnej. (engine lathe). Musi mieć własne środki komunikacji.
834-6886

POTRZEBNY stolarz, cieśla doświadczony w budownictwie amerykańskim. 384-6472 po 8 wieczorem.

MESSENGERS
Wanted men for Loop deliveries. Must speak some English. For interview call DAVE at:
427-1880

★ Do Wynajęcia

6 ROOMS, 2nd floor, 2040 N. Lawler. $275 mo. + security dep. + utilities. 652-4275

4 POKOJE, ogrzewane, odnowione, 1 sypialnia. $230. ..... 283-1529.

JACKOWO. 6 pokojowe mieszkanie z 3 sypialniami. Ogrzewane. Dzwonić w języku angielskim. ..... 252-6317.

4-ka DLA MAŁŻEŃSTWA. Fullerton — Central. 237-7816

AUGUSTA—DAMEN
Całkiem nowe, umeblowane pokoje do wynajęcia tylko dla pań. $150 miesięcznie łącznie ze wszystkimi świadczeniami.
Pytać o Al
384-5050

1141 N. LAWNDALE
4 room furnished apartment, warm, quiet — $70.00 1 person weekly, two persons — $90.00 weekly or lower monthly rate. Security deposit.
Manager does not speak Polish.
Tel. 772-9126.

WŁADYSŁAWOWO. 2 pokoje, ogrzewane, umeblowane. 736-8372.

6 POKOJOWE MIESZKANIE
2 sypialnie, dywany, ogrzewanie i gorąca woda włączone. Doskonała komunikacja, pralnia, piwnica. Blisko szkoła. Żadnych zwierząt. $420 miesięcznie. Depozyt. 4600 północ — 4600 zachód.
777-0321 — po 6 wieczorem.

MIESZKANIE 4 pokojowe, umeblowane dla 2 osób. 6138 S. Artesian. Tel. 925-6126 od 9 rano — 1 i od 7 — 10 wieczór.

POKOJE do wynajęcia. Okolica Logan Square—Wrightwood. 772-4457 — w tygodniu od 5 południu i weekendy.

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
342-5567
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

NAPRAWA telewizorów, stereo. — 384-7853.

TELEWIZORY kolorowe, czarno-białe naprawa z gwarancję. Andrzej Podgórski. Tel.: 489-6707.

★ Usługi

PACZKI — PACZKI
Zapraszamy do dużego grona zadowolonych klientów.
WYSYŁAMY Z GWARANCJĄ.
Czterema Systemami.
AMERPOL™ T.S.
4722 W. Belmont

WSZELKIE prace elektryczne i budowlane wykonują Stanley i Zdzisław. 252-2907.

MALUJĘ, plastruję, tapetuję. Tel. 286-0864.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Ogrzewanie

REPUBLIC HEATING
Rzetelna obsługa po przystępnych cenach.
TEL.: 261-0614

★ Lekcje

KARATE
INSTRUKTORZY CZARNE PASY
Zapewniamy fachową naukę. Klasy dla dzieci i dziewcząt. Instruktorzy mówią po polsku.
276-9471

★ Rozmaite

STEREO i kolorowy telewizor do sprzedania. Tel. 929-4381.

PIEC kuchenny, łóżko z materacami, leżanka. Tel. 384-7425.

★ Instrumenty Muzyczne

SPRZEDAM aparaturę wokalną firmy YAMAHA IM — 200. 286-7858, 883-8793.

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

DUZY wybór futer używanych. — ME 7-8399.

★ AUTO

SPRZEDAM pilnie nowy Chevy Van Kozy Craft turystyczny. Tel. 235-3756.

1978 G. M. CABOVER TRUCK
P.S. air dry, Air fifth wheel. 10 speed, 290 Cummings on Rayco suspension. Air cond. Racor water separation. New tires. $6,000 + take over payment. ($6,000 plus objęcie niezapłaconych rat). Work available with truck (możliwość pracy z kupnem truck'a).
430-2214

'73 DODGE, 6 cylindrów. Tel. 384-7425.

VOLKSWAGEN RABBIT '76 rok. 4 drzwiowy, automatic. Stan idealny. $2,100 ..... Tel.: 237-8126

★ Domy

JEDNORODZINNY murowany dom. WŁADYSŁAWOWO. Tel. 777-9570.

★ Posiadłości w Polsce

DLA RODZINY lub dla siebie — piękne mieszkanie 36 m², centrum Warszawy. $15 tys..... (213) 368-4764

★ Do Wynajęcia

6 ROOMS — 3 bedrooms. Heated. Stove, refrigerator. Adults, no pets. $350 plus security deposit. Call 9 am-7 pm..... 252-8338

POKOJ w Addison. Okolica lotniska O'Hare. 543-5649.

4 ROOMS. unfurnished, heated (3500 W.-3200 N.). Tel. 463-6279.

2½ room furnished apartment $275. For 1 person. Also large 1-room efficiency $195 for 1 person. Both apartments furnished. Security dep. required. All utilities paid.
286-4723

Do Naszych Przyjaciół i Patronów:

Łagodna tegoroczna zima, zapowiada nam wczesną wiosnę, a z nią oczekujemy także prawdziwie wiosennej Wielkanocy. Mimo wciąż dalej trwającej ciężkiej sytuacji w Polsce — każda Wielkanoc, Dzień Zmartwychwstania Chrystusa Pana, budzi w nas nowe nadzieje nie tylko lepszych warunków bytu dla nas w tym kraju, ale i prawdziwej wolności dla Polski!

"Dziennik Związkowy" odważnie podtrzymywał tę wiarę w ciągu swego istnienia, którego rocznicę 75-lecia obchodzimy w tym roku. Był on i jest dalej głównym łącznikiem informacyjnym w życiu całej Polonii, dzięki niesłabnącemu poparciu naszych patriotycznych współrodaków. Apelujemy więc gorąco i nadal o takie poparcie!

Apelujemy do naszych Okręgów, Gmin i Grup ZNP, do naszych Klubów, Towarzystw, Profesjonalistów, Kupców i wszystkich naszych przyjaciół — o nadsyłanie ogłoszeń świątecznych do "Dziennika Związkowego."

Ze względów technicznych, chcemy mieć je jak najwcześniej. Ostateczny termin nadsyłania takich ogłoszeń upływa w poniedziałek, 14-go marca, 1983 r.

Powiększone świąteczne wydanie "Dziennika Związkowego," ukaże się w Wielki Piątek, 1-go kwietnia, 1983 r.

W sprawie życzeń świątecznych, nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave. Chicago, IL 60646
Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych, nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Kompania Commonwealth Edison Ukarana Ponownie Wysoką Grzywną

Krajowa Komisja regulująca wykorzystywanie energii nuklearnej już po raz drugi ukarała elektrownię Commonwealth Edison wysoką grzywną za nieprzestrzeganie przepisów o bezpieczeństwie urządzeń elektrowni atomowych. W piątek wyznaczono grzywnę w wysokości $120,000 za to, że pogwałcono przepisy bezpieczeństwa w dwóch elektrowniach atomowych: Dresden i Quad Cities.

Inspektorzy krajowej agencji stwierdzili bowiem, że w obu tych elektrowniach zainstalowano nowe przewody do urządzeń regulujących ciśnienie wody (powstające w urządzeniach chłodzących), które zrobione są z materiału o niewłaściwej jakości. Odkrycia dokonano dzięki temu, że jedna z rur, przestała działać. Kontrola mająca na celu znalezienie przyczyny awarii stwierdziła, że materiał z jakiego zrobiona została uszkodzona rura nie odpowiada standartom wyznaczonym przez Komisję. Później, dalszy sprawdzian wykazał, że podobne urządzenia zostały zainstalowane w drugiej elektrowni Dresden, niedaleko Morris, Ill.

Rzecznik elektrowni powiedział, że nastąpiła tu pomyłka. Zanim kierownictwo elektrowni zdołało wymienić niewłaściwe części, nieświadomi pracownicy zainstalowali je do urządzeń. Części te zostaną natychmiast wymienione na nowe, zrobione z lepszego surowca.

Wcześniej elektrownia została ukarana grzywną w wysokości $100,000 za to, że pozostawiono w jednej z elektrowni atomowych pootwierane rury, którymi ulatniają się trujące, radioaktywne gazy. Podobno pracownik "zapomniał" zakręcić kurków i istniała możliwość ulatniania się gazu przez przynajmniej 33 dni. Wypadek ten wydarzył się w elektrowni Dresden. Na szczęście, jak stwierdzono, w okresie tym nie ulatniały się żadne gazy z reaktorów atomowych.

W sumie firma Commonwealth Edison została już ukarana grzywnami sięgającymi sumy $531,500. Zdaniem znawców, przez grzywny, tracą udziałowcy, ponieważ pieniądze te potrącane są z dochodów otrzymywanych przez firmę, które w normalnym procesie zostałyby rozdzielone pomiędzy udziałowców.

Dzisiaj Zapadnie Decyzja o Losie Harrison H.S.

Podano do wiadomości, że chicagoska Rada Szkolna jeszcze raz przeanalizuje poprzednio zatwierdzoną przez siebie decyzję odnośnie losu Harrison H.S. Postanowiono bowiem większością 7 do 4 głosów, aby przekształcić 71-letnią szkołę średnią na szkołę podstawową: szkołę-magnes.

Przeciw tej decyzji bardzo ostro i demonstracyjnie wystąpili zarówno uczniowie, jak też ich rodzice. Demonstrowano kilkakrotnie przed budynkiem Rady Szkolnej, szczególnie w dniach, kiedy odbywały się posiedzenia Rady. Obecnie zgodnie z obietnicą daną na poprzednim posiedzeniu Rady, dzisiaj jeszcze raz zostanie ta sprawa przeanalizowana.

Rada Szkolna podejmując decyzję o przekształceniu szkoły Harrison w szkołę podstawową, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przygotowanie uczniów z zakresu matematyki i komputerów, kierowała się sytuacją, jaka panuje w bezpośrednim sąsiedztwie tej szkoły. Znajduje się ona w dzielnicy Pilsen, zamieszkałej w większości przez ludność pochodzenia latynoskiego. Szkoły podstawowe w tej dzielnicy są przepełnione, natomiast w dwóch szkołach średnich od pewnego czasu notuje się spadek liczby uczniów. Uznano więc, że najbardziej ekonomicznie i najwygodniej będzie połączyć obie szkoły średnie, a jedną z nich przekazać uczniom szkoły podstawowej.

Uczniów szkoły Harrison miano przenieść do szkoły średniej Farragut, znajdującej się o kilka bloków od Harrison. Rodzice z Harrison zaprotestowali, ponieważ szkoła Farragut nie cieszy się zbyt dobrą opinią. Znana jest z tego, że grasują tam bandy ulicznych wyrostków, rozszerza się handel narkotykami. W szkole Harrison natomiast, program nauczania jest na stosunkowo wysokim poziomie, a co najważniejsze, to fakt, że jest to jedyna szkoła w której znajdują się warsztaty stolarskie, nie mówiąc już o wyposażeniu laboratoriów przygotowujących uczniów do obsługiwania komputerów.

Jak dotąd nie ujawniono planów zmiany dotychczasowych postanowień, być może, że nastąpi zmiana— zamiast zamknąć szkołę średnią Harrison władze zadecydują o zamknięciu szkoły Farragut — jako szkoły średniej i przekształceniu jej w szkołę podstawową.

Dwie Ważne Decyzje Najwyższego Sądu Stanowego

W piątek Najwyższy Sąd Stanowy wydał dwie, niezmiernie ważne decyzje, które zaważą na przyszłych losach wielu ludzi.

Większością głosów 5 do 2 sędziowie Sądu Najwyższego uznali, że rodzice dziecka, urodzonego po tym, jak jedno z rodziców przeszło operację sterylizacji, nie mają prawa domagać się od doktora odszkodowania. Sędziowie wzięli pod uwagę dwa przypadki, kiedy jedno z małżeńswa przeszło operacji sterylizacji, ale mimo wszystko stali się rodzicami dzieci. Zdaniem sędziów, odszkodowanie od lekarza za "niewłaściwie przeprowadzony zabieg," byłoby równoznaczne ze skazaniem dziecka na ciągłą świadomość, że nie było potrzebne rodzicom i że jest stała przeszkodą. Zdaniem sędziów, tego rodzaju sprawa zbyt mocno uderza w osobę najmniej winną, dziecko poczęte przez małżeństwo, a później uważane za "rezultat niewłaściwej praktyki lekarskiej."

Zdaniem osób zainteresowanych będzie ta decyzja miała olbrzymie znaczenie, ponieważ w sądach samego pow. Cook czeka ponad 100 podobnych spraw na rozstrzygnięcie.

Drugą niezwykle ważną decyzją, była sprawa pensji, jakie otrzymują wdowy po strażakach, którzy zginęli na posterunku. Kontrowersja polegała na tym, że fundusz zasiłków wdowich uważał, iż wystarczy płacić wdowom pewien, ustalony procent od zarobków, jakie otrzymywali w okresie swej służby zmarli strażacy. Wdowy ze swej strony domagały się, aby wraz z podnoszeniem uposażeń strażaków, otrzymywać odpowiednio wyższe zasiłki.

Sędziowie Sądu Najwyższego orzekli, że wdowy mają rację i należy wypłacać im odpowiedni procent zasiłku obliczany od uposażeń, jakie współcześnie otrzymują pracujący strażacy.

Jak dotąd nie wiadomo o ile więcej będzie to kosztować fundusz zapomóg wdowich. Ważne jest to, że otrzymają znacznie więcej pieniędzy i z biegiem lat, sumy będą wzrastać, zgodnie z wzrostem uposażeń strażaków.

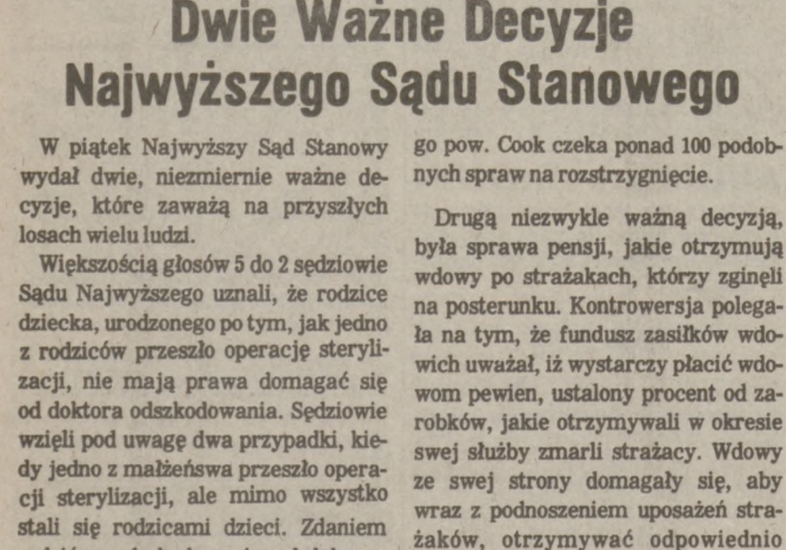

NOWY ORLEAN. — Na zakończenie karnawału w Nowym Orleanie odbywa się rokrocznie tradycyjna parada. Na zdjęciu fragment rozbawionego tłumu w tegorocznym pochodzie. (UPI)

KINGSTON, JAMAJKA. — Królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta przyjmuje dar dzieci Jamajki dla wnuka, księcia Willama. Jest to kołderka specjalnie zrobiona dla małego księcia. (UPI)

W Wielu Wardach Wybory Nierozstrzygnięte

Nie ma jeszcze wszystkich szczegółowych danych odnośnie głosów złożonych w wyborach na aldermanów 50 ward. Wiadomo jedynie z całą pewnością, że sześciu aldermanów, którzy nie mieli opozycji ponownie zajmie swe miejsce w Radzie Miejskiej. Są nimi: Fred B. Roti (1 warda), Edward M. Burke (14 warda) Michael L. Narduli (26 warda), Anthony C. Laurino (39 warda), Roman C. Puciński (41 warda) i Eugene C. Schulter (47 warda). Wiadomo również, że ald. Edward Vrdolyak, przewodniczący miejskiej organizacji demokratów uzyskał wymaganą prawem większość głosów i został wybrany ponownie aldermanem.

Do szczególnie ciekawych wyborów należały wybory aldermana 7 wardy. Wczoraj wieczorem na podstawie dostępnych informacji o liczbie zgłoszonych obliczeń wyglądało na to, że aldermanem tej wardy zostanie wybrany Ray Castro, pochodzenia latynoskiego. Będzie on pierwszym aldermanem pochodzenia latynoskiego wybranym do Rady Miejskiej. Miał 9 przeciwników, mimo to zdołał uzyskać większość głosów.

W większości pozostałych ward, mimo że jeden z kandydatów uzyskał większość głosów, będą musieli ponownie stanąć do wyborów 12 kwietnia, ponieważ żaden nie otrzymał wymaganej przepisami większości, tzn. 50% plus jeden głos.

Z dostępnych informacji wynika, że na południowej stronie miasta, najwięcej głosów w 13 wardzie otrzymał John Madrzyk, bijąc z łatwością swego przeciwnika Arthura Mrumlinskiego. Podobnie przedstawia się sprawa aldermana George'a Hagopian z 30 wardy i Richarda Mell z 33 wardy.

W 35 wardzie gdzie na stanowisko aldermańskie kandydowało aż sześciu kandydatów wygląda, że do wyborów staną: ald. John Marcin, który dotychczas prowadzi i kandydat Joseph Kotlarz Jr. Trzecim kandydatem o największej ilości głosów jest Chester Hornowski.

Ald. David Orr z 49 wardy (niezależny) łatwo pokonał swych przeciwników. Wygrał również wybory ald. Eugene Sawyer, otrzymując wymaganą prawem większość głosów. Zwycięstwo swe ogłosili również: William Banks w 36 wardzie, Bernard Hansen z 44 wardy mimo, że wiadomo, iż będzie musiał jeszcze raz stanąć do wyborów 12 kwietnia.

Więcej szczegółów odnośnie wyborów aldermańskich będziemy przekazywać w miarę ich napływania.

Wyniki prawyborów mayora miasta przekazaliśmy na pierwszej stronie dzisiejszego wydania "Dziennika."

W dniu wczorajszym odbywały się również prawybory do samorządów miejscowości znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie z Chicago. W wielu miejscowościach mieszkańcy wypowiadali się na temat referendum, najczęściej dotyczącego funduszy, jakie powinny być przeznaczone na utrzymanie lokalnego szkolnictwa. W większości wypadków propozycja podwyższenia podatków realnościowych na rzecz szkolnictwa została odrzucona przez głosujących mieszkańców.

W powiecie Cook następujące miejscowości wybierały kandydatów do swych samorządów: Chicago Heights, Forest Park, Harvey. W powiecie McHenry w Crystal Lake, również zadecydowano o kandydatach do samorządu; podobnie przedstawiała się sprawa w Naperville, pow. Du Page, gdzie jednym z kandydatów na mayora jest Chester Rybicki — jak wynika z nazwiska polskiego pochodzenia. W miejscowości Braidwood, pow. Will, wśród trzech kandydatówa na mayora znajduje się Frank Zapotocky.

Więcej szczegółów o wynikach referendum w poszczególnych miejscowościach, przekażemy w następnych wydaniach.

Co Piąty Mieszkaniec Chicago Żyje w Ubóstwie

Biuro spisu ludności opublikowało dane na temat warunków życia w wielkich miastach amerykańskich, z których wynika, że co piąty mieszkaniec Chicago żyje w ubóstwie.

Badania takie przeprowadzono w miastach, które liczą ponad 100,000 mieszkańców. Chicago znalazło się na 28 miejscu w liczbie tych miast. 20.3% mieszkańców Chicago żyje poniżej przeciętnego poziomu.

Jako granicę według której określa się "żyjących w ubóstwie," przyjęto zarobki $3,686 rocznie dla osób żyjących samotnie, albo $7,412 dla rodziny składającej się z 4 osób, albo $14,812 dla rodziny składającej się z 9 osób lub więcej.

Badania przeprowadzono w 169 miastach, które liczą 100,000 mieszkańców i więcej. Najwięcej biednych ludzi wg. danych mieszka w Newark, N.J. Jest ich 32.8%, albo co 3 mieszkaniec tego miasta. Na następnych miejscach znajdują się: Atlanta 27.5%, Nowy Orlean 26.4%, Hartford, Conn. i Providence, R.I. 20.4%, Cleveland 22.1%, Detroit 21.9%, St. Louis 21.8%, Buffalo, N.Y. 20.7%, Columbus, Ohio i Pittsburgh 16.5%. Na ostatnim miejscu na tej liście znajduje się Livonia, Mich. 2.2%, czyli 2 ludzi na 100 mieszkańców żyje poniżej przeciętnego poziomu.

Policjanci Szeryfa Domagają Się Podwyżki Płac

W poniedziałek policjanci szeryfa wystąpili z żądaniem podwyżki płac, w związku ze wzrostem kosztów utrzymania. Rada Powiatowa powinna wziąć ten fakt pod uwagę w budżecie na rok 1983.

Prezes rady powiatowej George Dunne, przedstawiając w ubiegłym miesiącu propozycję budżetu na rok 1983, nawoływał do zamrożenia pensji. Dunne domagał się również "zamrożenia" przyjmowania nowych pracowników do pracy w wielu departamentach powiatowych.

John Flood, stojący na czele Combined Counties Police Association, skupiającej 1,500 członków stwierdził, że w ciągu ostatnich lat minimalnie tylko podniesiono pensje pracowników policji szeryfa. Stwierdził on, że w stosunku do policji chicagoskiej policjanci szeryfa mają od 11% do 18% mniejsze wynagrodzenia.

Roh Samuels, adwokat występujący w imieniu Correctional Officer Association of the Fraternal Order of Police domaga się 6.1% podwyżki wynagrodzenia dla strażników więziennych, w celu wyrównania wzrostu kosztów utrzymania.

Znaczny Wzrost Przestępstw Notują Dokumenty Policyjne

Opublikowano dane dotyczące przestępstw, jakie popełniono na terenie Chicago w miesiącu styczniu. Okazało się, że w porównaniu ze styczniem roku ubiegłego, ilość przestępstw wzrosła znacznie, bo o 30.8%.

Rzecznik Departamentu Policji powiedział, że są dwa zasadnicze czynniki, które spowodowały ten wyraźny wzrost: pogoda i zmiana systemu raportowania przestępstwa.

Niedawno głośne były oskarżenia ze strony społeczeństwa, że chicagoska policja celowo "maskuje" przestępstwa popełniane w mieście, aby zmniejszyć ich ilość w statystykach policyjnych, tym samym zapewniając sobie dobrą opinię. Wyjaśniono jednak, że po prostu policjanci korzystali ze starego, dawno już przestarzałego systemu i przez to wiele wykroczeń nie było notowanych w odpowiednich statystykach departamentu. Obecnie zreformowano sposób raportowania wykroczenia i notuje się ich znacznie więcej.

Wśród nowych przepisów, jakie obowiązują policjantów składających raporty ze swej codziennej służby, zdefinowano bardzo szczegółowo, co powinno się reportować i w jaki sposób. Dowódcy poszczególnych jednostek mają również polecenie, aby szczegółowo przeglądać raporty swych podkomendnych i ewentualnie domagać się ściślejszych informacji.

Wśród przestępstw jakie szczególnie nękały mieszkańców naszego miasta w okresie od 6 stycznia do 2 lutego br., to wypadki gwałtów. Liczba gwałtów wzrosła o 87%. Znacznie więcej zanotowano kradzieży samochodów bo o 33%; włamań o 87%; napadów o 30%; kradzieży o 30% i napadów rabunkowych zanotowano więcej o 53%.

Podobno, jeśli chodzi o wypadki włamań do mieszkania i kradzieży, to właśnie najbardziej sprzyja im pogoda. Jeśli jest ładnie i stosunkowo ciepło, złodzieje chętniej "pracują."

Zaznaczono również, że zmieniając przepisy dotyczące raportowania wykroczeń wyeliminowano z dotychczasowych przepisów prawo policjanta do uznania, czy informacja, jaką otrzymał od kogoś, jest prawdziwa czy nie. Obecnie bez względu na to, czy policjantowi wydaje się, że raport o wykroczeniu jest wiarygodny i "wart," dalszego śledztwa, obowiązany jest przystąpić do natychmiastowego śledztwa.

Zabójca Policjanta Skazany Po Raz Drugi Na Śmierć

W piątek Powiatowa Ława Przysięgłych po godzinie i 15 minutach narad wydała werdykt uznający, że 23-letni Edgar Hope powinien otrzymać wyrok śmierci za zamordowanie 11 stycznia 1982 r. pracownika więziennictwa powiatowego.

Decyzja ławników jest znamienna, ponieważ Hope będzie pierwszym w historii powiatu osobnikiem, który został skazany dwa razy na karę śmierci.

W październiku ubiegłego roku Hope został skazany na karę śmierci za zamordowanie policjanta Jamesa Dole.

W incydencie, jaki się wydarzył w styczniu w restauracji McDonalds, dwaj mężczyzni: Lloyd Wickliffe (pracownik więziennictwa) i Alvin Thompson pełnili służbę strażników (dorabiali sobie dodatkową posadą). W pewnym momencie do restauracji weszło dwóch osobników, którzy natychmiast zaczęli strzelać. Wickliffe padł śmiertelnie raniony kulą, jego towarzysz Thompson upadł na ziemię, ale nie był ranny. Z zeznań Thompsona wynikało, że Wickliffe zastrzelił towarzysz Hope'a Alton Logan, który czeka obecnie na wyrok w oddzielnym przewodzie sądowym, dotyczącym tego samego zabójstwa. Nie mniej Hope podszedł do leżącego na podłodze, bezbronnego Thompsona i strzelił do niego. Thompson miał szczęście, bo ocalił rękoma twarz, zdołał się więc uchronić od niechybnej śmierci.

Mimo apelu adwokata obrony, Ławnicy nie obradowali zbyt długo i wydali wyrok skazujący na śmierć. Oficjalnie wyrok ten zostanie potwierdzony przez sędziego w najbliższych kilku dniach.

Wśród najbardziej znanych spraw związanych z podwójnym wyrokiem śmierci, jest wyrok wydany na Charlesa Albenese'a, skazanego za otrucie swego ojca, teściowej i matki teściowej. Różnica polega jednak na tym, że każdy z dwóch wyroków śmierci wydany został w innym powiecie. Hope otrzymał natomiast dwa wyroki śmierci w powiecie Cook.

Zgodnie z konstytucją, Hope automatycznie kwalifikuje się do odwołania od wyroków w Najwyższym Sądzie Stanowym.

Głazy Pochodzące z Drążenia Deep Tunnel Są Złej Jakości

Sprawa budowy tzw. Deep Tunnel była kontrowersyjną od początku jego budowy. Obecnie przeprowadzone badania wykazały, że głazy pochodzące z wydrążonych tuneli mają bardzo małą wartość. Stwierdzono, że wydobyto 12 mln ton kamienia, który niestety nie nadaje się jako budulec na nawierzchnię parkingów czy dróg oraz do innych konstrukcji budowlanych.

Metropolitan Sanitary District w ubiegłym roku zwróciło się z prośbą do Illinois Institute of Technology Research, ażeby oceniło wartość budowlaną wydobytych głazów. Od początku drążenia tuneli, tzn. od 1975 roku dystrykt sanitarny stwierdził, że firmy kontraktorskie wynajęte do drążenia tuneli wydobyły 12 mln ton kamienia, z tego około połowa została sprzedana i to za cenę dość dobrą. Obecna opinia wydana na temat wydobytych głazów stwierdza, że nie przedstawiają one dużej wartości jako materiał budowlany czy na nawierzchnię dróg. Niektórzy kontraktorzy stracą na tym miliony dolarów.

Od 1975 roku 5 głównych firm kontraktorskich wydrążyło już 47 mil tuneli, co jest w przybliżeniu połową długości całego projektu. Główna linia tunelu biegnie na głębokości 250 stóp pod ziemią od portu w Wilmette do Stickney. Więcej tuneli będzie drążonych w zachodniej części powiatu Cook, jednakże prace zostały narazie przerwane na polecenie U.S. Enviromental Protection Agency.

Deep Tunnel będzie miał za zadanie zbieranie nadmiaru wód opadowych z lokalnych zbiorników przeciwpowodziowych. Nadmiary tych wód są obecnie odprowadzane do systemu rzecznego. Wody deszczowe będą powoli pompowane i oczyszczane w Deep Tunnel.

Kontraktorzy, którzy drążyli tunel, starają się obecnie sprzedać posiadane głazy komukolwiek, kto tylko będzie je chciał. Trzy z tych firm starają się doprowadzić do jak najszybszej sprzedaży, ponieważ tereny na których są one gromadzone są wydzierżawione od dystryktu sanitarnego, a dystrykt sanitarny pobiera $100,000 rocznie za dzierżawę. Dystrykt sanitarny oblicza, że otrzyma około $5 mln, do czasu aż kontraktorzy nie sprzedadzą wszystkich głazów z dzierżawionych terenów. Trzy kontrakty odnośnie dzierżawionych terenów kończą się wiosną tego roku.

Głazy wydobyte z tuneli uważane są jako mało użyteczne, ponieważ zawierają duże ilości pyłu i na nawierzchnię dróg nie nadają się, ponieważ powodowałyby duże ilości kurzu na drogach. Przedstawiciel jednej z firm kontraktorskich powiedział, że jego firma dokonała dobrej sprzedaży "swoich kamieni". Jednym z nabywców jest Chicago Stadium, a drugim Hines Veteran's Hospital.

Znaleziono Zwłoki Kobiety

Przechodnie zawiadomili policję, że w zaparkowanym samochodzie w południowej stronie miasta znajdują się zwłoki kobiety. Policja stwierdziła, że kobieta została zamordowana strzałami w głowę z bliskiej odległości. Nie znaleziono narzędzia zbrodni ani nie zidentyfikowano jak narazie ofiary morderstwa.

Zabytkowe Wagony Kolejki Będą Jeździły w Śródmieściu

Trzy zabytkowe wagony kolejki, wśród nich pierwszy wagon pasażerski, który używany był w końcu lat 1800 wrócą do obsługi pasażerskiej na tydzień trwającego festiwalu "Loop Alive 83", który rozpoczyna się w poniedziałek.

Wagony te wejdą na trasę tylko w obrębie śródmieścia na wyznaczonych stacjach kolejki podziemnej, tworzyć będą trzy wagonowy pociąg, który będzie jeździł w godzinach od 11 rano do 3 po południu i od 6:30 wieczorem do 11 w nocy do soboty 6 marca. Jazda tym pociągiem będzie za darmo.

Jeden z wagonów został kupiony przed wystawą światową, która odbyła się w Chicago w 1893 roku, a następne w latach 1929 przez prywatną linię kolejową Elevated Railway, która potem połączyła się z CTA.